DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 267. | Wtorek, 2 (14) Grudnia. | 1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. - Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach.—Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8;—półrocznie rsr. 4;— kwartalnie rs. 2;—miesięcznie kop. 67.- -Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5;—w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10;—półrocznie rsr. 5; -kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.—Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniom. - Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana.—Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

PRENUMERATA
NA
DZIENNIK WARSZAWSKI

Dziennik Warszawski w roku przyszłym 1870 wychodzić będzie, według tego samego programu i w takich samych warunkach, jak w r. b., lecz w nieco zmienionym formacie.

Prenumerata miejscowa pozostaje taż sama, a mianowicie:

w Warszawie bez rozsyłki:

na rok	. . . . .	**rs. 8** —
„ **6 miesięcy**	.	„ **4** —
„ **3 miesiące**	.	„ **2** —
„ **1 miesiąc**	.	„ — **k. 67**

Za przesyłkę do domu, dopłaca się miesięcznie kopiejek 5.

Prenumerata zamiejscowa przyjmuje się **jedynie w Kantorze Głównym Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich**, na ulicy Miodowej Nr. 487, roczna, półroczna, kwartalna i miesięczna:

Cena prenumeraty zamiejscowej:

na rok;	**na pół roku;**	**na 3 miesiące;**	**na miesiąc.**
10 rs. [1]	**5 rs.** [2]	**rs. 2 k. 50** [3]	**84 k.** [4]

PP. prenumeratorowie zamiejscowi, pragnący zaprenumerować **Dziennik**, raczą przysyłać pieniądze, za termin żądany, wprost do Dyrekcji **franco**, z wyraźnem wypisaniem adresu. Numera **Dziennika Warszawskiego** będą wysłane w **banderolach z adresem prenumeratora**.

Ostrzegamy pp. prenumeratorów zamiejscowych, iż powinni **o ile można najwcześniej** dopełnić przesyłki pieniędzy, jeżeli pragną nie doznać przerwy w otrzymaniu **Dziennika**.

[1] W tej cyfrze za ekspedycję 40 za przesyłkę pocztą 1 rsr. 60 kop.

[2] W tej cyfrze za ekspedycję 20 za przesyłkę pocztą 80 kop.

[3] W tej liczbie za ekspedycję 10 za przesyłkę pocztą 40 kop.

[4] W tej cyfrze za ekspedycję 3 1/2 za przesyłkę pocztą 13 1/2 kop.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 2 (14) Grudnia.

Awans i nominacje. — Przez Najwyższy rozkaz do zarządu wojennego, wydany 25 listopada w Petersburgu, posunięty został, za odznaczenie się w służbie: w artylerji: zawiadujący warszawskiemi taborowemi warsztatami szpitalnemi zarządu intendanckiego, zostający w rozporządzeniu głównego zarządu artylerji, liczący się w artylerji pieszej polowej kapitan *Nikiforow*, na podpułkownika, ze starszeństwem od 30-go września r. b. i z pozostawieniem w dotychczasowych obowiązkach i w artylerji pieszej polowej. Mianowany został: w korpusie inżynjerów, główny intendent ministerstwa wojny, jenerał-lejtnant od inżynjerów wojennych *von Kaufmann 2-gi* — jenerał-adjutantem Jego Cesarskiej Mości, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach. Przyjęci zostali do służby: dymisjonowany rotmistrz 6-go pułku wołyńskiego ułanów Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza, z posunięciem go do rangi asesora kolegjalnego, *Kochanowski* — na oficera zapasowego straży ziemskiej gubernji lubelskiej, z zaliczeniem do kawalerji linjowej w dawnym stopniu rotmistrza; uwolniony z korpusu inżynjerów, kapitan od inżynjerów wojennych *Zybin* — do zarządu okręgowego intendanckiego okręgu wojennego warszawskiego, z zaliczeniem do piechoty linjowej w stopniu majora. *(Rus. Inwal.)*

Ordery. — Najjaśniejszy Pan, w dniu 17 listopada raczył udzielić ordery: św. Stanisława 1-ej kl. — kuratorowi honorowemu aleksandrowskiego gimnazjum ziemstwa smoleńskiego w Wiaźmie, rzeczywistemu radcy stanu *Iwanowowi*, w nagrodę za czynny udział w założeniu pomienionego gimnazjum, i św. Anny 3-ej kl. — rewelskiemu kupcowi 1-ej gildji *Krichowi*, za przyczynienie się na korzyść Cesarskiego mineralogicznego towarzystwa.

Kancelarja Okręgu Naukowego Warszawskiego podaje do wiadomości powszechnej, iż obecnie wakują następujące stypendja z zapisów prywatnych: 1) Księdza Stanisława *Karnkowskiego*, Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, jedno stypendjum po rubli 90 rocznie, dla młodzieńca z familji *Karn-*

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

FLORA

PRZEZ

Edmunda de Boissiere.

(Dokończenie; Patrz Nr. 258—265).

Dla zabicia czasu, ojciec Coëtlen zabrał się do pakowania rzeczy syna — a jako człek systematyczny czynił to z wszelką dokładnością — oddzielił więc najprzód garderobę—potem bieliznę—lecz wypróżniając komodę, trafił na skrytą szufladkę z której zaleciał go zapach werweny. Otworzył przeto skrytkę i znalazł w niej sporą paczkę listów. Rozumie że natychmiast zabrał się do czytania tych słodkich dowodów miłości.

Gabrjel za powrotem zastał ojca zajętego tą romansową lekturą. Pan de Coëtlen odwrócił się do syna i rzekł obojętnie:

— A wiesz, że ta... twoja śpiewaczka, wcale dobrze pisze! Sądzę jednak, że nie masz zamiaru chować tych listów?

— Obiecałem Florze zwrócić je jutro.

— Jakto... obiecałeś?

— Tak, gdyż ona sama domaga się ich zwrotu w zamian za moje, które posiada.

— Doprawdy! Ależ w takim razie, ta dziewczyna rozsądniejszą jest niż myślałem.

Nazajutrz, o umówionej godzinie Gabrjel wchodził powoli na schody wiodące do mieszkania Flory, nie tak jak dotąd, gdy zwykle wbiegał na nie przeskakując po trzy stopnie od razu! Wszedłszy na górę, otworzył drzwi ostrożnie, jak gdyby obawiał się przebudzić kogoś.

Hiszpanka oparta na rękach czytała—białe jej dłonie na wpół utonęły w czarnych falach włosów odrzuconych swobodnie na plecy. Miała na sobie podwłośnik obszyty koronkami, przez którego szerokie rękawy widać były jej śliczne, nagie ramiona. Wszystko dokoła Flory zdawało się tchnąć spokojem i zamyśleniem. Gdy podniosła głowę, Gabrjel spostrzegł że twarz jej zmieniła się bardzo od dnia wczorajszego: jakaś posępna egzaltacja malowała się w pośród śladów sprawionych przez gorączkę i bezsenność, a w oczach podsiniałych nieco i zapadłych, jakiś blask chorobliwy połyskał. Usta jej pobladły i zacisnęły się boleśnie, a cała twarz drgała nerwowym poruszana dreszczem. Gdy spostrzegła wchodzącego Gabrjela, promień radości zajaśniał w jej oczach—czekała aż się przybliżył do niej i wtedy pokazując mu zebrane jego listy, rzuciła je na stół mówiąc:

— Oto są... Czytałem właśnie jeden z nich... dla zabicia czasu.

To rzekłszy, rozwinęła list, lecz palce jej drżały i cała postać zdawała się chwiać, jak malwa poruszana wiatrem.

Gabrjel stał naprzeciw kochanki, również blady i równie drżący jak ona, nie mogąc znaleźć jednego na powitanie wyrazu.

— I cóż? ozwała się znowu—czy nie uważasz że jestem dziś okropnie blada?

— O! nie szydź z mojego milczenia Floro! Chwile są krótkie i nie trzeba ich trwonić na czcze wyrazy.

— To prawda... Pójdź tu do mnie... bliżej—złożę ręce w twoje dłonie i będziem patrzeć na siebie jak dawniej w dniach szczęśliwych... Lecz przedewszystkiem zatrzymaj ten zegar—dźwięk jego wahadła denerwuje mnie... Nie chcę słyszeć nic żadnego szmeru nawet—nic—prócz twojego głosu!

— Ach! nie zegar to, lecz czas chciałbym—zatrzymać w biegu!

— To byłoby już za późno! wyszeptała z cicha.

Usiadłszy na przeciw siebie Gabrjel i Flora, utonęli na chwilę w milczącej zadumie — jakiś rodzaj egzaltacji zaświecił w ich licach — zdawało się, że dusze dwojga kochanków zerwały się skrzydlate z głębi ich serc i wyleciały na brzegi ich ust, gotowe wydać okrzyk miłości!...

— I... trzeba się nam rozłączyć! wyszeptał młodzieniec.

— O! nie jeszcze!... zaczekaj... Za chwilę będziesz wolnym zupełnie... wkrótce...

Mówiąc to, ściskała ręce Gabrjela, a spojrzeniem błagalnem wpijała się w jego oczy... Nagle... puściła go... wyraz okropnej boleści wykrzywił jej twarz a oczy krwią nabiegły.

kowskich, a w braku onego dla używającego tego samego, co Karnkowscy, herbu „Junosza,“ a w braku tak jednego jak i drugiego, dla dzieci ubogiej szlachty. 2) *Katarzyny*, królowej Szwedzkiej *(Szczuków)*, jedno stypendjum po rs. 80 rocznie, dla młodzieńca z domu *Szczuków* herbu „Grabie“ linji męzkiej, a w braku onego, dla młodzieńca linji męzkiej domu *Rostkowskich*, a w braku i tego, dla familji *Szczuków* linji *żeńskiej*. W razie nie zgłoszenia się kandydatów z powyższych familij, stypendjum przeznacza się na rok jeden dla ubogiego i celującego ucznia, wyznania rzymsko-katolickiego, pochodzenia szlacheckiego. 3) Księdza Feliksa *Turskiego*, Biskupa Krakowskiego, jedno stypendjum po rs. 117 kop. 10 rocznie, dla ubogiego studenta Cesarskiego Uniwersytetu w Warszawie, odznaczającego się wzorowem sprawowaniem i pilnością w naukach. 4) Wawrzyńca *Surowieckiego*, 3 stypendja po 138 rs. rocznie każde, dla studentów Cesarskiego Uniwersytetu w Warszawie, sukcesorów linji *męzkiej* imienia *Surowieckich*, po braciach testatora Andrzeja i Wojciechu, dalej, dla sukcesorów linji *żeńskiej* i innych bliższych krewnych zapisodawcy; następnie dla sukcesorów Bartłomieja *Kossakowskiego* i w reszcie w braku wyżej wymienionych, dla studentów ubogich, odznaczających się moralnością, oraz pilnością w naukach. Dla wszystkich, oprócz *Surowieckich*, stypendjum wyznacza się tylko na rok jeden. 5) Józefaty *Tokarskiej*, jedno stypendjun po rs. 750 rocznie, dla krewnych płci męzkiej testatorki, w następującym porządku: *a)* dla krewnych linij zstępnej i bocznych po *ojcu* testatorki, Grzegorzu *Wyrzykowskim*; *b)* dla krewnych linij zstępnej i bocznych po *matce* testatorki, Agnieszce Wyrzykowskiej z domu *Modzelewskiej*; *c)* dla potomków po dwóch siostrach *męża* testatorki: Franciszce, żonie Egidjusza *Borzuchowskiego*, i Barbarze, żonie Franciszka *Zdziarskiego* z domu Tokarskich. W braku kandydatów z powyższych familij, dla synów niezamożnych urzędników Wydziału Sprawiedliwości w Królestwie. W razie jednakowych praw familijnych, pierwszeństwo mają najubożsi. *Uwaga.* Kandydaci posiadający prawo i pragnący ubiegać się o powyższe stypendja, winni w ciągu sześciu tygodni od daty niniejszego ogłoszenia uczynić podania przy załączeniu właściwych dowodów, z zapisów: pod Nr. 1, do pana Jana *Karnkowskiego* we wsi Karnkowie przez Lipno; pod Nr. 3, do p. Antoniego *Turskiego* we wsi Kluczewsku przez Kielce, jako do opiekunów (senjorów) pomienionych zapisów; pod Nr. 2, 4, 5, do Zwierzchników właściwych zakładów naukowych.

Magistrat Miasta Warszawy. — Najwyżej zatwierdzoną w dniu 9 Lutego 1865 r. ustawą, o opłacie za prawo handlu i przemysłu, a mianowicie art. 30 oznaczony został termin od dnia 1 Listopada do dnia 1 Stycznia, do wykupywania świadectw handlowych i biletów na każdy rok następny. Na mocy powyższego przepisu, Magistrat miasta Warszawy, pod dniem 1 (13) Listopada r. b. rozpoczął wydawanie takowych świadectw i biletów na rok 1870, odbywając czynność tę codziennie, z wyjątkiem dni uroczystych i niedzielnych, od godziny 9-ej z rana do 1-ej po południu, o czem podał do powszechnej wiadomości przez pisma tutejsze. Mając jednak na uwadze, że dotąd bardzo mała liczba osób, po wykupienie wspomnionych świadectw i biletów zgłosiła się, Magistrat dla zapobieżenia zbyt wielkiemu napływowi interesantów, w ostatnich dniach wyżej wymienionego terminu, uprzedza powtórnie wszystkich handlujących, fabrykantów i rzemieślników, aby pośpieszyli z wykupieniem ustanowionych świadectw i biletów na 1870 rok, z zastrzeżeniem, że w razie nieposiadania takowych przez kogokolwiek po upływie zakreślonego terminu, żadne tłumaczenia przyjęte nie będą i zakłady ich, do czasu wykupienia właściwego świadectwa i biletu, jak również opłacenia ustanowionej wspomnioną wyżej ustawą kary, za opóźnienie, zamknięte zostaną.

Towarzystwo drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. Rada Zarządzająca zawiadamia posiadaczy akcij, że na zasadzie § 43 Ustawy zarządziła przedpłatę na poczet dywidendy roku 1869 w wysokości 2 ½ % czyli po rs. 1 k. 50 na każdą akcję. Przedpłata ta uiszczaną będzie za złożeniem właściwych kuponów poczynając od d. 21 Grudnia (2 Stycznia) 1869/70 r. w Kasie Głównej Towarzystwa lub u domów handlowych następujących: *w Petersburgu* w Banku dyskontowym i u domu handlowego Sterky i Syn; *w Wrocławiu* u Zjednoczenia Bankowego Szlązkiego; *w Berlinie* u domu handlowego G. Müller et Comp.; *w Amsterdamie* u domu handlowego Lippmann Rosenthal et Comp.; *w Brukseli* u domu handlowego Brugmann Synowie; *w Frankfurcie nad Menem* u domu handlowego J. Weiller Synowie; *w Krakowie* u domu handlowego Antoni Helcel, Kupony przedstawiane być powinny przy specyfikacji porządkiem numerów ułożonej i podpisanej.

Rada Zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. — Zawiadamia, że kupony procentowe za drugie półrocze 1869 od Obligacij Towarzystwa Serji I-ej pięćsetfrankowych, począwszy od 2 stycznia 1870 r. n. s. wypłacane będą w Kasach następujących: *w Warszawie* w Kasie Głównej Towarzystwa, *w Petersburgu* w Banku dyskontowym lub u domu E. Sterky i Syn, *w Berlinie* u domu G. Müller et Comp., *w Wrocławiu* w Kasie Zjednoczenia Bankowego Szlązkiego, *w Amsterdamie* u domu Lippmann Rosenthal et Comp., *w Brukseli* u domu Brugmann Synowie, *w Frankfurcie nad Menem* u domu J. J. Weiller Synowie, *w Krakowie* u domu Antoni Helcel. W tymże czasie i w tychże Kasach realizowane będą po cenie nominalnej 500 franków Obligacje wylosowane w październiku r. b. jako też wyciągnięte w przeszłych latach a dotąd niespłacone.

Zarząd Instytutu Muzycznego (Konserwatorjum) Warszawskiego. — Zawiadamia osoby interesowane, iż egzamina dla kandydatów v. kandydatek nowo zapisujących się na naukę do Konserwatorjum na drugie półrocze roku szkolnego 1869/70, rozpoczną się dnia 22 Grudnia (3 Stycznia) 1869/70 roku i trwać będą do dnia 5 (17) Stycznia 1870 roku, codziennie wyjąwszy dni niedzielnych i świątecznych. Co się zaś tyczy warunków pod jakiemi młodzież obojej płci może być przyjmowaną do tegoż Konserwatorjum, to o takowych można powziąć bliższą wiadomość w kancelarji Konserwatorjum codziennie od godziny 9-ej do 12-ej z rana i od 5-ej do 7-ej po południu.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 2 (14 Grudnia.

Ciało prawodawcze francuzkie w dalszym ciągu zajmuje się sprawdzaniem ważności wyborców, co nie budzi większego interesu dla masy publiczności. Opozycja przy każdym roztrząsanym wyborze wykazuje nadużycia prefektów i samych kandydatów, ich wpływanie i nacisk na wyborców, a pomimo tego izba uznaje po kolei wybory za ważne.

Księga niebieska rozdana członkom francuzkiego ciała prawodawczego, w przedmiocie konferencji paryzkiej powiada, że takowa załagadzając spór turecko-grecki, nietylko zapobiegła grożącemu bezzwłocznie niebezpieczeństwu, ale zarazem położyła tamę agitacjom, które na innych punktach groziły spokojności Wschodu, a które, mniej lub więcej bezpośrednio połączone z ruchem heleńskim, byłyby przybrały jeszcze gorszy charakter, gdyby, jak chwilowo się zdawało, rozpoczęły się działania wojenne pomiędzy Turcją a Grecją. Nato *Nord* odpowiada, że jeżeli słusznie można przypisywać konferencji paryzkiej załagodzenie sporu pomiędzy Turcją i Grecją, to mylnie księga niebieska przypisuje jej położenie tamy agitacji na innych punktach Turcji, naprzód dla tego, że istnienie podobnej agitacji wcale nie zostało urzędownie stwierdzone. Przeciwnie, rezultatem konferencji było tylko powiększenie roszczeń Porty, a świeży spór turecko-egipski był prostem jej następstwem, i teraz można się spodziewać postawienia przez Portę takich samych roszczeń względem Czarnogórza, Serbji i Rumunji, jak względem Egiptu.

Jak trudno idzie utworzenie się nowego gabinetu we Florencji, wskazuje i ta okoliczność, że Wiktor Emanuel, od chwili przesilenia gabinetowego, już wzywał czterdziestu mężów stanu do utworzenia gabinetu. Według dzisiejszego naszego telegramu, p. Lanza zdołał nakoniec utworzyć gabinet, przybrawszy na ministra spraw zagranicznych p. Visconti-Venosta.

Mémorial diplomatique zapewnia, że na naradzie gabinetu austrjackiego odbytej w Trjeście pod prezydencją cesarza, w czasie jego przejazdu przez to miasto, postanowiono zawiesić działania wojenne w Dalmacji, z powodu trudności ich prowadzenia w obecnej porze roku. Wszelako postanowienie to nie jest ostateczne, gdyż i ta kombinacja ma swe niedogodności, naraża bowiem wojsko obozujące na wybrzeżu i w blockhauzach na wielkie cierpienia, a obok tego, zwłoka w poskromieniu powstania utrudni to zadanie, budząc zaciętość mieszkańców, i może przyczynić się do rozszerzenia się powstania w przyległych prowincjach. *Mémorial diplomatique* mniema, iż na nowo będą użyte środki pojednawcze, tembardziej, że ustępstwo

---

— Co tobie jest? zawołał młodzieniec.

Miczała — tylko rękami przyciśniętemi do piersi zdawała się chcieć powściągnąć drżenia swojego ciała.

— Na Boga! co tobie jest Floro? powtórzył Gabrjel przerażony.

— Nic... nic... odrzekła z wysileniem... Tylko— ty masz odjechać, więc i ja... też wyjadę za chwilę... lecz moja droga dalsza... i ciemna!

Młodzieniec słuchał zdumiony i zawołał:

— Jakto... dalsza?... Oh! lękam się zrozumieć cię... Wczoraj mówiłaś mi o śmierci...

— A dzisiaj... umieram—i oto wszystko!

— Ależ... ja nie chcę żebyś umarła! rozumiesz?... Jaką truciznę wzięłaś?... Mów! Biegnę po doktora?..

Zebrawszy siły podniosła się i uczepiwszy się u ramienia Gabrjela, zawołała:

— Nie! nie odchodź odemnie... Już byłoby za późno... przysięgam ci! I nie przyzywaj nikogo... Czyliż potrzebujemy świadków? Pozwól mi raczej umrzeć przy tobie, w twoich objęciach, pod cieniem twojego czoła... Ukołyszesz mnie słodko do snu wiecznego... ogrzejesz chłód śmierci tchnieniem swojem! Zdaje mi się, że tak mniej cierpieć będę...

Mówiąc to, chwiała się już bezsilna — Gabrjel wziął ją na ręce, położył na sofie i ukląkłszy obok, rzekł głosem przerywanym od łkania:

— Dla czegóż nie uprzedziłaś mnie o swoim zamiarze? Byłbym uczynił wszystko o co prosiłaś... byłbym pozostał z tobą na zawsze! Byłbym oparł się woli ojca—woli bożej nawet! Oh! ty mi nie wierzysz teraz?

— Owszem mój przyjacielu... wierzę ci... Mów tylko do mnie.... mów ciągle, długo... Gdybyś wiedział, jak miło mi jest słuchać twojego głosu!

Słabła widocznie i coraz bardziej... ręce i nogi nieszczęśliwej ofiary stygły już od śmiertelnego chłodu—życie skupiało się już tylko w sercu i w myśli...

— Nachyl się ku mnie Gabrjelu... bo w oczach mi coraz ciemniej.

A gdy zapłakany i szalony boleścią młodzieniec pochylił się ku niej— podniosła głowę wysilonym rzutem i wyrzekła w ostatniem tchnieniu straszliwe słowo:

— Żegnam cię!

— Floro! zawołał zrozpaczony Gabrjel, Floro!

I zatrząsł nią silnie a potem rzekł osłupiały z boleści:

— Umarła!

Przez chwilę klęczał jeszcze, trzymając trupa w objęciu—potem powstał nagle i począł przebiegać pokój, wydając rozdzierające krzyki—wreszcie, jakby zmożony rozpaczą, wrócił do umarłej i upadł przy jej zwłokach.

. . . .

Po trzech godzinach oczekiwania, zniecierpliwiony ojciec Coëtlen, wyszedł z mieszkania syna, przebiegł wszerz przez ulicę i wdrapawszy się z trudem na trzecie piętro przeciwległego domu, zadzwonił do drzwi pomieszkania śpiewaczki.

Chwilkę czekał jeszcze, a gdy nikt nie wychodził, otworzyć mu — p. Coëtlen spostrzegł klucz we drzwiach — popchnął je i wszedł.

Jakieś dźwięki pieszczące, lekkie jak szmer, unosiły się wśród ponurego milczenia — starzec podszedł dalej i stanąwszy we drzwiach salonu, dostrzegł jakąś postać białą, jakby uśpioną na sofie, a obok niej, podtrzymując jej głowę na ręku i kołysząc ją zwolna, klęczał syn jego.

P. Coëtlen zbliżył się do Gabriela i położył rękę na jego ramieniu.

Młodzieniec obejrzał się i zawołał dzikim głosem:

— Czego chcesz?

— To ja... twój ojciec.

— Dajcie nam pokój!... zostawcie nas samych... Przychodzicie wynieść jej ciało... bo wam mówiono że umarła... Kłamstwo! ona żyje... patrzcie, przypatrzcie się... a teraz odejdźcie.

— Jakto? czyliż mnie nie poznajesz!

Gabrjel przypatrzył się starcowi przez chwilę i zapytał:

— Kto więc jesteś?

— Kto ja jestem? Ach! nieszczęśliwy—on zmysły stracił!

I tak było w istocie — ostatnie tchnienie Flory zgasiło światło rozumu Gabrjela. Teraz jeszcze można go spotkać niekiedy wlekącego się po ulicach w Rennes i pozierającego do koła wzrokiem idjoty. Ciało jego będzie się poruszać dopóki nie popsuje się jego mechanizm żywotny — instynkt zwierzęcy przeżył duszę, która uleciała w krainy nieznane—na zawsze.

KONIEC.

ze strony rządu, jako w kwestji drugorzędnej, dotyczącej służby wojskowej, nie naraża honoru narodu i ogólnych interesów państwa, i że już Tyrol posiada takie w tym względzie przywileje, jakich domagała się ludność wybrzeża dalmackiego.—Zdaje się, iż w Wiedniu nie zaniechano myśli zajęcia wojskiem Czarnogórza. przynajmniej wnosić to można z usiłowań *Mémorial diplomatique* w powątpiewaniu o prawości rządu czarnogórskiego, któremu przypisuje podtrzymywanie powstania w Dalmacji. Jednakże wkroczenie wojsk austrjackich do Czarnogórza, mogłoby tylko wywołać nowe trudności; takie przynajmniej jest zdanie niektórych wielkich mocarstw, które już za pomocą półurzędowych artykułów wynurzyły przewidywanie, że Europa nie zgodziłaby się na podobną okupację.

Stronnictwo narodowe w Prusach pracuje nad rozszerzeniem kompetencji prawodawczej związku północno-niemieckiego na wszystkie instytucje w krajach należących do Związku. Uchwalone zostało w Berlinie ułożenie ogólnego kodeksu cywilnego dla całego Związku, w taki sam sposób, jak już układa się kodeks karny.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Wiedeń, *13 (1) grudnia.* **Mowa tronowa, otwierająca posiedzenia rady państwa, zajmuje się głównie sprawami wewnętrznemi, uwydatnia trzymanie się konstytucji, oznajmia, że stosunki zagraniczne są ze wszech stron przyjazne, nawet tam gdzie przelotne zjawiska, zdawały się je zakłócać.**

Florencja, *13 (1) grudnia.* **Gabinet Lanza ukonstytuował się, a wydział spraw zagranicznych piastuje w nim p. Visconti.**

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Paryż, 11 grudnia (29 listopada). Figaro* powiada, że nota ministra sprawiedliwości, zakomunikowana p. de Banneville, ambasadorowi francuzkiemu w Rzymie, obejmuje oświadczenie, że nieomylność Papieża jest kwestją niestosowną do podniesienia ze stanowiska religijnego, i że podniesienie jej ze stanowiska politycznego, uwolniłoby Francję od zobowiązań przyjętych z mocy konkordatu.—Podpisy na pożyczkę turecką, w wysokości 300 miljonów, otwarte będą 15, 16 i 17 grudnia w Paryżu, Londynie, Amsterdamie, Konstantynopolu, Berlinie i Hamburgu. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Paryż, 11 grudnia (29 listopada).* Dzisiejsze posiedzenie ciała prawodawczego rozpoczęło się od wyjaśnień danych przez kilku mówców w przedmiocie trybu rozpraw i regulaminu. P. Dalmas wystosował zapytanie, czy rząd zrzecze się prawa służącego prefektom co do rozdawania podług ich upodobania ogłoszeń sądowych. P. Bethmont zapytuje, jakie są zamiary rządu w przedmiocie sprzedaży dzienników na ulicach. Minister odpowie w poniedziałek na zapytanie p. Dalmas'a. (*Tamże*).

* *Paryż, 11 grudnia (29 listopada).* Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego unieważniony został wybór Gourgaud'a. Następnie przystąpiono do narad nad wyborem Girault'a. Wnioski biura przemawiają za unieważnieniem tego wyboru i przyjęte zostały bez rozpraw. Lewica protestuje przeciw temu i nazywa to nową napaścią. (Wrzawa). Favre żąda odroczenia narad do poniedziałku. Izba postanawia 136 głosami przeciw 86, że narady w przedmiocie wyboru Girault'a prowadzić się będą w poniedziałek. (*Cor. Bür.*)

* *Nowy-Jork, 10 grudnia (28 listopada).* Kanonierki hiszpańskie zostały zwolnione od sekwestru; odpłyną one na wyspę Kubę. (*Biuro Reutera*).

* *Florencja, 11 grudnia (29 listopada). Corsespondance italienne* ogłasza telegram z Neapolu, donoszący, że obradujący tam kontr-sobór wolnych myślicieli, rozwiązany został przez władze z powodu okrzyku: „Śmierć cesarzowi francuzów! Niech żyje Francja republikańska!" (*Tamże*).

* (Słowianin). *Warsz. Dniew.* pisze: „W ostatnim numerze *Słowianina*, znów spotykamy poważne artykuły budzące ogólny interes, do których tak przywykli czytelnicy tego czasopisma, a które czasowo ustąpiły miejsce długim sprawozdaniem z czynności sejmu galicyjskiego. Na czele numeru zamieszczone są: „Wyjątki z Zarysu dziejów Polski przez Augusta Mosbacha," tego prawdziwego dziejopisarza, który nazywa po imieniu wszystko co było czarnego i białego w historji Polskiej. Wnosząc z początku, redakcja zamierza zamieścić szereg wybranych z Mosbacha pracy artykułów; w przytoczonym zaś pierwszym wyjątku przedstawiony jest pędzlem utalentowanego artysty obraz wewnętrznego stanu rzeczypospolitej zaraz po przyłączeniu ziem litewsko-ruskich do Polski. Wspomniony okres odpowiada czasowi największego znaczenia szlachty w kraju, to jest czasowi nieograniczonego przywłaszczenia sobie przez szlachtę wszystkich przywilejów politycznych i ekonomicznych, kosztem innych stanów. Według Mosbacha, stan szlachecki ogałaca miasta że wszelkiego wpływu politycznego, nawet w samym obrębie murów ukraca ich swobody; pogardza kupiectwem i rzemiosłami, a przedstawiając stan ustawodawczy i rządzący, sprzeciwiał się wprowadzeniu pożytecznych uchwał. „Jedna warstwa mieszkańców Polski i Litwy stała się wyobrazicielką całego narodu, a lud miejski i wiejski tylko pracował na nią i na własne wyżywienie". Jednocześnie „sama też szlachta nieustanną była rozkrzewicielką narodowości polskiej, rozsiadając się po ziemiach do Polski przybywających; miasta bowiem polszczały wolnym krokiem, a lud wiejski szczepu niepolskiego dotrwał przy swojej mowie." Duchowieństwo udzielało szlachcie najczynniejszą pomoc w jej bezprawiach, dla tego, że samo doszło do ostatecznego stopnia upadku moralnego. Te kilka przytoczeń uważamy za dostateczne do dania pojęcia o charakterze zarysów historycznych Mosbacha. W artykule „Niepokoje w Dalmacji" podany jest pogląd na powstańczy ruch mieszkańców Boccha di Cataro i określone są polityczne i duchowne stosunki tej słowiańskiej garstki do pokrewnego księstwa czarnogórskiego. Artykuł: „Rzecz o ziemi naszej" Sołdraczyńskiego, sprowadza narodowo-polskie dążenia na grunt realny, jako podstawę pomyślności ludu. „Boli mnie", powiada autor, „gdy widzę jak najlepsza część narodu utraca stopniowo ziemie, wpływy, i ustępować musi czeredzie gorszych kreatur... Ziemia wyjdzie z rąk naszych, jeżeli się nie ockniemy, nie skupimy sił i z całem wytężeniem pracować nie zaczniemy nad podźwignięciem bytu naszego materjalnego." Opłakany stan ekonomiczny Galicji, autor objaśnia następującemi przyczynami: „W domu u nas i w około nas mieszka niechęć do zatrudnień naszych, brak ochoty, nawet zupełna obojętność do poznania przyczyn naszego materjalnego ucisku, i rozsiadło, i rozwielmożniło się szeroko odłużenie i wywłaszczenie." W dalszym ciągu swych rozumowań autor powiada: „Czy kwestja utrzymania się przy ziemi jest mniej żywotną od istnienia narodowego? czy materją od idei w praktyce życia mamy odłączyć? Czy straciwszy z pod nóg ziemię i stawszy się „pauprami," w najlepszym razie „jednoworcami," będziemy mieli prawo i możność głos podnosić w kraju?" W prawdziwych rysach autor przedstawia chorobliwą czujność polaków na nic nieznaczące się symptomy w polityce, ze szkodą spraw praktycznych, domowych. „Jeżeli nas tak obchodzą wszystkie drgnięcia polityki w Europie, wszystkie najsłabsze, czysto zmyślone symptomata, w których nieraz prócz nas nikt nie mógłby się domacać szybkiego pulsu dla nas, a my już wstajemy na nogi i czekamy gotowi... Dlaczegóż tak nas mało obchodzi kwestja tak bliska, tak ważna, tak esencjonalna: „nasz byt materjalny?" Cóż z polityki, która nas ciągle zdradza? która nas fanatyzuje nadaremnie? która nas odwraca od prac poważnych, a młodzież naszą od nauk?" Nakoniec autor wskazuje, jaki wpływ powinien wywierać na wewnętrzną pomyślność, rozwój rolnictwa, przemysłu, handlu, rękodzieł, fabryk, która z tych gałęzi produkcji najbardziej odpowiada miejscowym środkom i potrzebom, i w jakim zostają pomiędzy sobą związku. W korespondencji warszawskiej po wiadomościach o słowiańskim klubie w Petersburgu, wspomina się, że w Warszawie, chociaż w niektórych kółkach istnieje myśl założenia dobroczynnego komitetu słowiańskiego, dotąd wszelako nie mogła być urzeczywistniona, dla braku wpływowej inicjatywy, przy czem pokładają nadzieje na szanownego rektora uniwerstytetu warszawskiego. Miejscowe wiadomości zawierające się w tej korespondencji, jak zwykle nacechowane są powagą wiarogodności. W liście „Z kraju" p. Turowskiego, wyrażone jest ubolewanie z powodu rozdrażnienia, dostrzeganego w galicyjskich polakach względem Rosji. „Wojując niedołężnie złością" pisze autor: „pragniemy zemsty. A to i nie godzi się, i tylko nawzajem zemstę się wywołuje, bo ipo drugiej stronie niema samych aniołów. Postępowanie prasy polsko-galicyjskiej okrywa nas śmiesznością, bo jakże niema być godnym śmiechu słaby, gdy grozi silnemu?" W tymże numerze zamieszczony jest daszy przegląd czynności sejmu galicyjskiego na posiedzeniach od 35 do 40 włącznie i przegląd bieżących wypadków politycznych."

* (Wiadomość bibljograficzna). *Warsz. Dniew.* pisze: „Niegdyś w Warszawie drukowanie ruskich książek w miejscowych drukarniach było rzadkością, ale teraz uzyskuje prawa obywatelstwa. Od roku 1865 drukuje się w Warszawie liczny szereg postanowień, dotyczących kraju tutejszego, wydane zostały zbiory różnych rozporządzeń administracyjnych, a nareszcie wyszło kilka dzieł w języku ruskim, o których donosiliśmy w swoim czasie. Obecnie mamy sobie za obowiązek donieść, że w tych dniach mieliśmy sposobność czytać kilka drukowanych arkuszy dzieła pod tytułem: „Analiza matematyczna" ruskiego uczonego p. Woskresieńskigo, zamieszkałego w Warszawie. Na czele tej znakomitej pracy umieszczony jest ogólny oddział jeometryczny, a następnie ona obejmuje: teorję liczb dodatnich i odjemnych, teorję zliczeń arytmetycznych, teorję domyślnych wyrazów i rachunków logarytmicznych, a nakoniec ogólny obszerny przegląd działań algebraicznych i transcedentalnych. Godnem jest uwagi, że p. Woskresieński oddał się matematyce z zamiłowania, i rzeczywiście zbadał ją z zamiłowaniem; ale będąc powołany do innego zawodu w tutejszym kraju, autor tej ważnej pracy nie mógł wcześniej przystąpić do wykonania dawno powziętego planu. Teraz możemy udzielić czytelnikom naszym, miłośnikom nauki, przyjemną wiadomość, że szacowna ta praca, obejmująca 45 arkuszy druku, wkrótce wyjdzie na widok publiczny. Powolność roboty drukarskiej, utrudnionej obszernemi formułami matematycznemi i rysunkami, zniewala nas do cierpliwości na niejaki czas; wszelako to nie przeszkadza serdecznie powinszować światłemu uczonemu ruskiemu i życzyć pracy jego najświetniejszego powodzenia, w nadziei, że praca ta znajdzie spółczucie całej inteligencji ruskiego towarzystwa".

* (Tydzień handlowy). *D. 29 listopada (11 grudnia).* Dobre usposobienie targów zagranicznych o którem donieśliśmy w ostatniem sprawozdaniu, przy nastąpionem w bieżącym tygodniu łagodnem powietrzu ustąpiło, a w miejsce tego na rynkach kontynentalnych, nastała cisza i bezczynność. Ceny wszędzie tylko zdołały się utrzymać, przy obrotach nieznacznych. Na targu naszym dowozy *pszenicy* były znaczne, a ceny przecięciowo obniżyły się o 13—15 kop. na korcu. Płacono za pszenicę dobrą wagi zwyczajnej rsr. 6 kop. 60—rsr. 6 kop. 90, za wyborową wyższej wagi rs. 7—rs. 7 kop. 35, za gatunki średnie rs. 4 kop. 70—rs. 6 kop. 60; za ordynaryjne rs. 5—5 kop. 55. Nabywano na konsumcję miejscową, głównie zaś na spekulację. *Żyta* dowozy były znaczne. Przy mniemaniu jednak, iż ceny za granicą się podniosą, były żądania na wywóz, i to wywołało podwyżkę o $7\frac{1}{2}$ kop. na korcu. Płacono rs. 3 kop. 75 do rs. 3 kop. 90; najwięcej nabywano na rachunek wywozowy. *Jęczmienia* dowozy osią znaczne a tem samem ceny słabsze o 15 kop. na korcu. Płacono za 4-rzędowy rs. 3 kop. $37\frac{1}{2}$, za 2-rzędowy rsr. 3 kop. 45 do rsr. 3 kop. 60. Na składach zaś na Solcu płacono rsr. 3 kop. 75 z odbiorem w miejscu. *Owsa* dowozy liczne, ceny utrzymały się na stanowisku zeszłotygodniowem; czyniono liczne zakupy wywozowe, za które płacono rs. 1 kop. 75—rs. 2 kop. 05, a za wyborowy i dobrze oczyszczony do rs. 2 kop. 10. *Groch* polny przy licznych dowozach obniżył się o 30 kop. na korcu. Obniżenie to wywołało liczne tranzakcje wywozowe i płacono rs. 3 kop. 60 do rs. 3 kop. 75; za cukrowy płacono od rs. 4 kop. 20 do rs. 4 kop. 80. *Mąki* ceny niezmienione. *Cukier* z powodu niepopłatności u nas tego produktu i małego odbytu, co zapewne ztąd pochodzi, iż producenci ograniczają kredyta dotąd kupcom udzielane, i z uwagi że zapasy z nowej kampanji coraz więcej się na placu zgromadzają, znaczne ilości rafinady wysyłają w komis do Petersburga, gdzie płacą za produkt tutejszy rs. 5 kop. 60—rs. 5 kop. 80 za pud. Wiemy, że obecnie około tysiąca beczek mączki i rafinady na stacji kolei petersburgskiej oczekuje na wagony, których brak dotkliwie

czuć się daje, a tymczasem cukier nie leży pod nakryciem. Sprzedaż tu w miejscu ciągle leniwo postępuje, przy tendencji ku dalszemu obniżeniu. Nabywano do cesarstwa Ostrów ruski (gruby kryształ) po rs. 3 kop. 90. Na potzebę zaś miejscową Guzów po rsr. 3 kop. 85. Ostrów polski (cienki kryształ) po rsr. 3 kop. 80, Hermanów i Łyszkowice po rs. 3 kop. $67\frac{1}{2}$, za Elzbietów rs. 3 kop. $62\frac{1}{2}$, za Leonów, Konstancję, Częstocice, Leśmierz i Rytwiany po rs. 3 kop. 60. Na mączkę więcej chęci kupna na spekulację. Płacą w większych partjach rs. 3 kop. 85 do rs. 3 kop. 15, stosownie do gatunku i dobroci, a to na termin dwumiesięczny. *Łój*: ceny tego produktu do ostatniego naszego sprawozdania nie zmieniły się; płacono w drobnych partjach rs. 5 kop. $73\frac{3}{4}$ za pud. Posiadacze w oczekiwaniu podniesienia się cen wstrzymują się ze sprzedażą. *Chmiel*: z powodu obfitego obrodzenia się w zeszłym roku chmielu przy sprzyjającej ku temu pogodzie, ceny po sprzętach były bardzo nizkie, bo najwyżej za nasz chmiel po 25 do 30 kop. za funt płacono, i dość znaczna ilość pozostała w zapasie na rok bieżący, co jak wiadomo przy chmielu jest szkodliwem, i na dalsze obniżenie cen wpływa; plantatorowie zrażeni niepopłatnością za tyle zachodów, jakich chmiel wymaga, w roku bieżącym mniej daleko aniżeli zwykle pod chmiel gruntów zaplantowali, obracając je na buraki, które lepszy i pewniejszy dochód przynoszą, skutkiem tego i przy braku mocnego ciepła sprzęt chmielu przynajmniej o połowę się zmniejszył, a w ślad za tem pobyt częstszy i ceny za ogrodowy i kaliski do 50 kop. za funt. wzrosły, lecz mało jest zapasów, a to co sprzątnięto, znajduje się w kilku rękach, wiemy, że jedna kompanja w Kaliszu, Strykowie i innych miastach do 40,000 funt. zakontraktowała, część zaś tego samego naszego chmielu, wywiezioną była do Bawarji, gdzie wraz z chmielem poznańskim przymięszywany z prawdziwym i stosownie preparowany, wraca do nas jako czysto bawarski, i za taki chmiel płacimy obecnie 100 do 105 tal. za ctr. celny, co wypada około rs. 1 za funt;—tak spekulacja zagraniczna umie korzystać z każdego naszego położenia. Na *wytłoki* burakowe, liczne i częste do nas nadchodzą zlecenia kupna z Hamburga, Gdańska i t. p., chcą płacić około rs. 1 kop. 50 za ctr. z odstawą do Gdańska; w cukrowniach wszystkie zapasy zakontraktowane, i częścią obecnie już koleją wysyłają, częścią przewożą wodą na berlinkach już obecnie zakontraktowanych załadują; siła mocy musi trzymać 40 do 42 gr.; i tu znowu nastręcza się pytanie, czy obok istnienia u nas tylu gorzelni, nie lepiejby było spożytkować ten produkt w kraju, co wszakże musi przedstawiać dobre zyski, kiedy zagraniczni na ten produkt łożą drogie koszta przewozu, lecz tu można naszych producentów mieć za wytłomaczonych, zważywszy na zbyt opodatkowaną produkcję okowity z jednej, a utrudniony odbyt z drugiej strony; pod tym względem możemy się tylko spodziewać reformy, jak komitet zasiadający w Petersburgu, pracę swoją co do zmiany całego systemu opodatkowania ukończy. *Len* i *konopie* u nas w lepszem są usposobieniu aniżeli w cesarstwie, wiemy, że kilka tysięcy pudów lnu kowieńskiego w dobrym gatunku wysłano do Austrji i do Wrocławia koleją; ceny tych produktów jak do dobroci: za len od $5\frac{1}{2}$ do 6 rs., a za konopie od $3\frac{1}{2}$ do 4 rubli za pud. Na placu będzie teraz około 4,500 pudów obydwóch artykułów. *Terpentyny* wychodzi tygodniowo do 1,000 pudów za granicę, cena z beczką petrolejową po rs. 2 i kilka kopiejek, za pud białej. *Oleje*, konopny, lniany, słonecznikowy, nie mają odbytu za granicę, bo ceny zbyt wysokie, małe zapasy spotrzebowane są na miejscową konsumcję. (*Gaz. Hand.*)

* (Tydzień giełdowy). *D. 29 listopada (11 grudnia)*. O giełdzie petersburgskiej możnaby powtórzyć spostrzeżenia z tygodnia poprzedniego. Handel wywozowy przez porę obecną skazany na bezczynność, oczywiście i w upłynionym tygodniu we wszystkich portach Baltyku i morza Czarnego nie dawał znaków życia. Pojawiło się wprawdzie nieco trasowań in blanco, ale konkuroncja potrzebujących podbijana przez spekulację chcąca sobie na wiosenne termina zabezpieczyć chociaż teraźniejsze kursa, utrzymała ceny remes zagranicznych przez cały tydzień na poprzedniej wysokości, dozwoliwszy zaledwie na piątkowej giełdzie obniżyć się nieco kursom weksli na Amsterdam i Paryż, na które to miejsca trasowano jako zaliczki na zastawione tam papiery spekulacyjne, które pod żadnemi warunkami nie można było zlombardować w samym Petersburgu. Przy braku rzeczywistych zapasów kapitałów gotowych, ruch w pierach publicznych był bardzo mały; papierów spekulacyjnych publiczność petersburgska i rygska się wystrzega jak najstaranniej, chwytając zaledwie cokolwiek pięcioprocentowych biletów banku cesarstwa, które skutkiem tego poszły w górę. Sztuczne obroty w pożyczkach premjowych, nibyto na rachunek berliński i amsterdamski poczynione, wywołały wprawdzie podwyższenie kursów pożyczek premjowych o $1\frac{1}{4}$%, akcij wielkiego towarzystwa dróg żelaznych o $\frac{7}{8}$%, akcij terespolskich o 1%, ale w obec obowiązków regulacyjnych do końca roku załatwić się mających, utrzymanie się kursów tych wielce zdaje się wątpliwem, a obawa katastrofy dla spekulacji wybujałej nabiera coraz większego prawdopodobieństwa. Na giełdzie berlińskiej przebieg czynności był zwyczajny, gdyż nie odbierała wrażeń niepokojących z giełd sąsiednich; tylko giełda zbożowa więcej okazywała ożywienia przez spekulację, mianowicie na żyto w dostawach wiosennych wywołanego. Kursa papierów i wartości rublowych drobnym tylko z dnia na dzień ulegały zmianom, przedstawiając nam w końcu tygodnia podwyższenie biletów bankowych o $\frac{3}{16}$%, listów likwidacyjnych, akcij warszawsko-wiedeńskich i pożyczki premjowej drugiej emisji o $\frac{1}{8}$%, listów zastawnych i obligów skarbu o $\frac{1}{2}$%, kurs zaś pożyczki premjowej pierwszej emisji obniżony został o $\frac{1}{2}$%.—Na naszej giełdzie w pierwszych dniach tygodnia mieliśmy większe ożywienie w czynnościach bankierskich, a bardzo małe w zamianie papierów publicznych, co w drugiej połowie wzięło obrót przeciwny. Postępując codziennie za wskazówką notowań berlińskich i u nas kursa walut zagranicznych drobnym tylko ulegały zmianom, bo przy bardzo małej liczbie trasowań własnych i remes powrotnych z czynności wywozowej, trzeba było uciec się do trasowań in blanco i operacjami bankierskiemi zaspokoić zapotrzebowania, co nie mogło przyczynić się do obniżenia stopy miennego, zwłaszcza że z miast portowych cesarstwa nie mamy obecnie zasiłku w remesach tanich. Ogólny obrót tygodnia w wekslach zagranicznych był znowu mniejszy, aniżeli w tygodniu poprzednim, bo mniej dostarczono weksli pruskich, londyńskich, wiedeńskich, a nawet i znacznie mniej trasowań na Petersburg i Moskwę; tylko weksle na Paryż pojawiały się w większej ilości. Kursa w końcu pozostały w podwyżce częściowej choć drobnej, mianowicie weksli pruskich o $\frac{1}{6}$, $\frac{1}{12}$% (z 119,25—119,10 na 119,90—119,25), weksli petersburgskich z terminem trzymiesięcznym o $\frac{1}{6}$% (z 98,50 na 98,66), weksli wiedeńskich o $\frac{1}{2}$, $\frac{1}{3}$% (z 97,35 na 97,80), tylko kursa weksli londyńskich i paryzkich wróciły do swej wysokości zeszłotygodniowej i tak już dość znacznej (8,$17\frac{1}{2}$—9,58). Ruch w papierach publicznych, jakeśmy już wyżej wspomnieli, w pierwszych dniach tygodnia bardzo słaby, wzmógł się dni następnych, a w rezultacie całotygodniowym był nieco większy od ruchu tygodnia poprzedniego. Zakupiono mianowicie więcej listów zastawnych, głównie pierwszej serji, przez co kurs ich do soboty się podniósł o $\frac{3}{4}$% (z 92,46—92,13 na 93,21—92,88), listy drugiej serji nie podążyły zupełnie za tamtemi, jednakże i ich kurs podwyższył się o $\frac{1}{3}$, $\frac{5}{12}$% (z 92,28—91,96 na 92,63—92,38). Zakupy poczynione prawdopodobnie służyć będą na konwersję przyspasabiających się obecnie przystąpieniach do nowej pożyczki w listach zastawnych najnowszej emisji, której sztuki spekulacja już w tych dniach na giełdzie ofiarowała do nabycia po kursie 86 za sto na dostawę w miesiąc po ich wyjściu. O tranzakcjach dokonanych wprawdzie nie mamy jeszcze wiadomości dokładnych, co zaś do kursu wstępnego na owe listy zastawne, zdaje się oczekiwać należy na usposobienie giełdy berlińskiej, z jakiem ona ten papier nowy u siebie przyjmie, zwłaszcza, że jakość nowych listów będzie dwojaka, albo pięcioprocentowa z losowaniem alpari, albo czteroprocentowa z losowaniem po 125 za sto, i że bez współudziału giełdy i kapitałów berlińskich nasza giełda nie byłaby w możności zapewnić im odbyt i umieszczenie pożądane i odpowiednie. Listów likwidacyjnych mniej obrócono, a że były dość licznie ofiarowane, nie obyło się więc bez małego obniżenia kursu o $\frac{1}{6}$% (z 76,22—75,97 na 76,6—75,79). Obligów towarzystwa kredytowego, metalików czteroprocentowych i listów zastawnych ruskich nie zamieniono, chociaż częścią były ofiarowane, częścią żądane. Pożyczki premjowej zakupiono tylko drobne sumy w sztukach gotowych, jak zwykle po kursach wyższych od notowań berlińskich i petersburgskich (156, $156\frac{1}{2}$ za pierwszą emisję), a sumę większą na dostawę późniejszą po kursie nie objawionym. Nadto zabrano drobnostki biletów banku cesarstwa pierwszej emisji po kursie podwyższonym (89%); a z akcij większą sumę tarespolskich i mniejszą sumę obligacij terespolskich po kursach nieco obniżonych. Na akcje warszawsko-wiedeńskie, bydgoskie i łodzkie nie było popytu, chociaż były codziennie ofiarowane. (*Gaz. Hand.*)

* (Ulepszenia w Siedlcu). Otrzymaliśmy z tego miasta następującą wiadomość: Siedlce, miasto gubernjalne, olbrzymim krokiem w krótkim przeciągu czasu zostało doprowadzonem do wielkiego porządku i wygody mieszkańców:—urządzono wspaniały skwer, zaprowadzono chodniki asfaltowe na znacznej przestrzeni, gdyż nie tylko wszystkie władze naczelne połączone zostały, lecz zrobiono całe przejście do ogrodu publicznego Aleksandrów, do cerkwi i t. p. Główną dźwignią ku takowym ulepszeniom, jest opieka jw. gubernatora Gromeki, którego ślady troskliwości miasto znajduje na każdym kroku; naprzykład niepominięto także zaprowadzenia doraźnych środków w przypadku pożarów, przy ogólnym braku wody w Siedlcu. Zaś energiczne i sumienne zaprowadzenie ulepszeń z woli gubernatora, zawdzięczać należy prezydentowi miasta Dąbrowskiemu i inżynierowi gubernjalnemu Bentkowskiemu, którzy uczciwą pracą i staraniami—nie małą pamiątkę zostawiają po sobie miastu.

* (Komitet towarzystwa resursy kupieckiej) ma honor zawiadomić członków towarzystwa, że w resursie kupieckiej, dnia 4 (16), 5 (17) i 6 (18) b. m. to jest we czwartek, piątek i sobotę, każdego dnia od godziny 4-ej do 8-ej po południu, odbywać się będą wybory członków do komitetu i delegacji rachunkowej, na rok 1870; komitet prosi uprzejmie, aby wszyscy członkowie towarzystwa przyjęli udział w pomienionych wyborach; żadne plenipotencje, przy wydawaniu list wyborczych, przyjęte nie będą—w sobotę 6 (18) po godzinie 8-ej wieczorem, rezultat wyborów, ogłoszonym zostanie, poczem nastąpi kolacja składkowa.

* (Kurjerek). Aniśmy się spostrzegli nawet, jak mróz, który dotąd nie przeszedł jeszcze nigdy kilku zaledwie stopni, ściął jednak lodem wszystkie stojące wody po stawach w obrębie miasta leżących, tak dalece, że od dni kilku już amatorowie ślizgawki na łyżwach i na... podeszwach, używają tej gimnastycznej rozrywki. Sama tylko Wisła opiera się jeszcze za słabym dla niej uściskom pierwszego mrozu, chociaż na całej przestrzeni jej koryta płynie już kra gęsta, którą pierwszy, cokolwiek silniejszy mróz połączy w jedną kryształową taflę lodu. Szkoda, że przy takim stanie powietrza śnieg nie dopisuje — albowiem mielibyśmy dobrą i trwałą sannę na same święta właśnie! Dziś od rana mróz zniżył się o jakiś stopień.

— Ważną dla wielbicieli opery włoskiej podajemy wiadomość: P. Ciaffei znany niegdyś tenor, obecnie zaś profesor śpiewu, wyjeżdża w tych dniach do pięknej Italji w celu zaangażowania artystów do trupy włoskiej na rok przyszły, mającej śpiewać w Warszawie.

— Podczas napływu tylu koncertów obecnie — i p. Chodecki znany deklamator przy fortepianie, zamierza podobno wystąpić tu z koncertem, na którym wypowie z akompanjamentem fortepjanu, nowy utwór pióra pełnej talentu poetki Deotymy.

— Wczorajsza, druga z kolei prelekcja uczonego profesora uniwersytetu Lewestama, w resursie kupieckiej, dała sposobność gromadzącym się tak chętnie na te odczyty słuchaczom, podziwiać doskonały, pełen jasności i gruntownego poglądu wykład szanownego prelegenta, którego celem był Molier i jego nieśmiertelne utwory.

— Dziś w sali resursy obywatelskiej, profesor Lazzarini odbędzie swoją perjodyczną prelekcję w języku francuzkim — przedmiotem jej będzie malarstwo włoskie.

— Drugi odczyt publiczny na dochód ubogich mieć będzie p. Feliks Beneveni, b. profesor szkół publicznych, w sali gmachu towarzystwa dobroczynności przy ulicy Krak.-Przedm., w dniu 4 (16) grudnia r. b. to jest we czwartek o godzinie 6-ej wieczorem „o fizycznej budowie słońca“. Cena wejścia od osoby kop. 30, uczniowie zakładów naukowych publicznych płacą połowę. Biletów nabyć można każdodziennie w kancelarji towarzystwa w godzinach od 9-ej rano do 2-ej z południa i od 4-ej do 6-ej wieczorem.

— Onegdaj, odbył się roczny egzamin w szkołach rzemieślniczych tutejszych, a to w obecności delegowanego przez jw. inspektora szkół warszawskich.

— Towarzystwo „Harmonja“ wybrało już także członków do swojego komitetu na rok przyszły. Zdaje się, że z bardzo małą odmianą, przeszłoroczny personaż utrzymał się w komitecie z p. Stanisławem Lesserem na czele.

— W tym samym dniu w resursie obywatelskiej, odbyły się wybory reprezentantów — według dorocznego zwyczaju.

— Podobno nowy i dość słynny w Niemczech pjanista, p. Emil Delaborde, zamierza niebawem przybyć do Warszawy. Jeszcze więc nowy koncert i... nowy wirtuoz!

— Dla coraz liczniejszych obecnie wielbicieli choreograficznych wzruszeń, gotuje się nowa uroczystość, albowiem, o ile nam wiadomo, świeży balet, p. t. „Córka źle strzeżona,” wkrótce już ukaże się na scenie.

— Kurjer Warszawski donosi w numerze wczorajszym, że jeden z bankierów tutejszych wydaje rocznie na opłatę wpisów do szkół za niezamożnych uczniów po 300 rubli. Przykład to godny naśladowania, chociaż naśladować go mogą sami bankierzy tylko!

— Wczoraj, podczas drugiego przedstawienia nowego wodewilu „Czuła struna,” publiczność zgromadzona licznie bawiła się doskonale. Trudno już lepiej i z większą werwą przedstawić tę komedyjkę. Nie mówiąc już o p. Chomińskim, który rolę Tamerlana wystudjował i wykończył jak mistrz doświadczony, i młodzi jego, obojej płci współgrający w tej zręcznej farsie, wywiązali się doskonale z po-

wierzonego im zadania, a panna Urbanowicz tak w tej, jak w każdej roli, od dawna już okazuje nie tylko postęp ciągły i wielki, lecz objawia zarazem talent prawdziwy, który tej młodej i sympatycznej artystce wróży najpiękniejszą przyszłość. Nie można było nadziwić się swobodzie i werwie z jaką tak mało doświadczona na scenie aktorka, jak pani Oswald, odegrała rolę energicznej Ziziny. P. Szymanowski w roli Califourchon'a był wybornie komicznym, a kankan zakończający tę sztuczkę szedł z prawdziwie paryzkim szykiem.

— Nocy upłynionej, o godzinie 3 1/2, w cyrkule Jerozolimskim, przy ulicy Twardej, na placu pustym pod Nr. 1085*a*, w szopie mieszczącej skład desek i chmielu, należącej do starozakonnego Mośka Hopenfelda, z niewiadomej dotąd przyczyny wybuchł pożar, w skutku którego deski i chmiel w małej części zgorzały, nadto parkan drewniany sąsiedniej posesji Nr. 1085*b* i dwie takież jatki mięsne zajęte były płomieniem, lecz ogień natychmiast przez straż ogniową ugaszonym został. Szopa i znajdujące się w onej obiekta nie były ubezpieczone, właściciel oblicza stratę do rs. 500. Właścicielka zaś ubezpieczonych budowli pod Nr. 1085*b*, podaje stratę na rs. 200. W celu dojścia przyczyny pożaru, zawiadomiono sąd i ze strony policji zarządzono dochodzenie.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar *wczoraj* rs. 1 kop. 21 1/2 *dziś* rs. 1 kop. 21 1/2.
Za frank „ „ — „ 33 1/2 „ „ — „ 33 1/2
Za złoty reń.„ „ — „ 67 „ „ — „ 67.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

* (Obchód jubileuszu.) Czytamy w *Rus. Inw.*: W opisie pierwszego dnia obchodu uroczystego jubileuszu stuletniego orderu św. wielkiego męczennika i zwycięzcy Jerzego — 26 listopada (8 grudnia), — powiedzianem było, że Najjaśniejszy Pan raczył wybrać ten wielki dzień dla udzielenia oznaków orderu św. Jerzego 1-ej klasy najjaśniejszemu królowi pruskiemu Wilhelmowi I. Jednocześnie Najjaśniejszy Pan raczył, w tymże wielce doniosłym dla naszej armji dniu, przesłać najjaśniejszemu królowi pruskiemu telegram, przekład którego podajemy:

Przekład telegramu od Najjaśniejszego Pana do najjaśniejszego króla pruskiego, z daty 26 listopada (8 grudnia) 1869 r.

Serdecznie dziękuję Wam za Wasz list przyjacielski, doręczony Mi przez księcia Alberta. Sposobiąc się do naszej uroczystości wojskowej, upraszam Was, w imieniu wszystkich kawalerów orderu św. Jerzego, o przyjęcie pierwszej klasy tego orderu, który należy się Wam z prawa, i który ujrzymy z dumą na Waszych piersiach. Przyjmcie to jako nowy dowód łączącej Nas przyjaźni, opartej na wspomnieniach o tej wielkiej epoce, zawsze dla Nas pamiętnej,—kiedy połączone nasze armje walczyły za wspólny dla nas święty cel. Pozwoliłem Sobie także wynagrodzić tymże orderem klasy czwartej Waszego fligel-adjutanta Werdera.

ALEXANDER.

Na telegram ten otrzymano od najjaśniejszego króla pruskiego odpowiedź telegraficzną następującej osnowy:

Przekład odpowiedzi telegraficznej najjaśniejszego króla pruskiego do Najjaśni jszego Pana, datowanej 26 listopada (8 grudnia) 1869 r.

Głęboko rozrzewniony, ze łzami w oczach, dziękuję Wam za okazany mi zaszczyt, którego nie mogłem spodziewać się. Lecz bardziej jeszcze radują mnie te wyrażenia, w których zawiadomiliście mnie o tem. Upatruję rzeczywiście w tych wyrażeniach nowy dowód Waszej przyjaźni i pamięci o wielkiej epoce, kiedy nasze połączone armje walczyły dla jednego świętego celu. W imię tej przyjaźni i epoki wspomnień, ośmielam się upraszać Was o przyjęcie mego orderu „Pour le mérite". Armja moja dumną będzie, widząc Was kawalerem tego orderu. Oby Bóg miał Was w swojej opiece.

Wilhelm.

W przeddzień uroczystości orderu św. Jerzego, 25 listopada (7 grudnia), Najjaśniejszy Pan raczył otrzymać od najjaśniejszego cesarza austrjackiego telegram następującej osnowy:

Przekład telegramu od najjaśniejszego cesarza austrjackiego do Najjaśniejszego Pana, z daty 25 listopada (7 grudnia) 1869 r.

Dopiero po powrocie moim do Wiednia, powziąłem wiadomość o mającej nastąpić uroczystości na cześć orderu św. Jerzego. Nie będąc przeto w możności uczestniczenia w niej tak, jakbym tego sobie życzył, chcę przynajmniej oświadczyć się przy tej sposobności z mojem żywem spółczuciem i wynurzyć, że podzielam serdecznie te uczucia, które dzień ten musi obudzić wśród walecznej armji ruskiej. Znajdować się będę myślą wśród kawalerów ozdobionych tym orderem, który uważam zawsze za zaszczyt nosić i który służy mi jako drogocenna pamiątka przyjaźni.

Franciszek-Józef.

Na ten telegram, w dniu obchodu uroczystości, 26 listopada (8 grudnia), Najjaśniejszy Pan raczył odpowiedzieć telegramem następującej osnowy:

Przekład odpowiedzi telegraficznej Najjaśniejszego Pana do najjaśniejszego cesarza austrjackiego, datowanej 26 listopada (8 grudnia) 1869 r.

W imieniu wszystkich kawalerów orderu św. Jerzego, składam Wam Moje powinszowania z powodu stuletniej rocznicy ustanowienia tego orderu. Wyrażenia Waszego uprzejmego telegramu rozrzewniły Mnie głęboko, tak samo jak i wspomnienia o pamiętnej epoce, od czasu której nasz order wojenny ma zaszczyt liczyć Was pomiędzy swojemi kawalerami.

ALEXANDER.

* (Kwestja kolei żelaznych). *Golos* podaje następujące wiadomości dotyczące kwestji kolei żelaznych: a) zgodnie z zatwierdzoną na dniu 14-m lipca r. b. uchwałą komitetu ministrów, wyasygnowane zostały, z decyzji rady państwa, zarządom dróg żelaznych: moskiewsko-riazańskiej i riazańsko-kozłowskiej, pierwszemu trzy, drugiemu zaś cztery miljony rs. na zwiększenie taboru do przewozu towarów i wszelkich w ogóle ciężarów; b) zarząd drogi żelaznej moskiewsko-kurskiej obstalował u fabrykantów Fiv-Lille trzy lokomotywy do szybkiej jazdy, wraz z częściami zapasowemi, za sumę trzysta dwadzieścia dziewić tysięcy rubli, i c) podług wiadomości wiarogodnych, nie zostały jeszcze ukończone na drodze żelaznej rybińsko-bołogowskiej roboty za sumę 7,320,000 rs.

* (Lekcje poobiedne). Towarzystwo dobroczynności w Petrozawodzku, jak donosi dziennik miejscowy, w zamiarze upowszechnienia nauki czytania i pisania pomiędzy córkami niezamożnej klasy ludności, otworzyło lekcje poobiedne dla dziewcząt, przy miejscowej szkole powiatowej. Lekcje mają odbywać się codziennie, z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych, od godziny 3-ej do 6-ej wieczorem, za opłatą 20 kopiejek miesięcznie od każdej uczennicy. Przedmioty nauki są też same, co i w męzkiej szkole elementarnej, mianowicie: nauka religji, czytanie z książki druku tak świeckiego jak również cerkiewnego, pisanie i pierwsze cztery działania arytmetyki; oprócz tego, ręczne roboty żeńskie.

* (Cholera.) Do gazety *Nowoje Wremia* piszą z Moskwy: Pogłoski o zbliżaniu się cholery do Moskwy, odniosły skutek: znaleźli się ludzie, którzy utrzymują, że wypadki epidemji wydarzyły się w Moskwie, mianowicie w dworcu drogi żelaznej moskiewsko-kurskiej, gdzie czterech ludzi miało jakoby umrzeć nagle na tę chorobę. Niepodobna zaprzeczać podobnym wiadomościom, a to dla braku jasnych na to dowodów; pożądanem byłoby jedynie, ażeby komitet sanitarny przedsięwziął zawczasu środki dla odwrócenia epidemji od stolicy, i ażeby nie brał się do tego wówczas dopiero, gdy przybierze ona znaczne rozmiary. Śmiesznem wyda się zapewne, że meteor, który przeleciał nad Moskwą 10-go (22-go) listopada, dał powód do obaw zatrważających ze strony naszych kobiet, kucharek i piastunek, które upatrują w nim przepowiednię czegoś niedobrego. Z Niżnego Nowogrodu, Włodzimierza i Klina donoszą, że panuje już tam zima; wielce pożądanem byłoby, ażebyśmy ujrzeli także u nas jak najprędzej zimę, która zmniejszyłaby znacznie szanse szerzenia się epidemji (jeżeli zbliża się ona rzeczywiście do Moskwy), i która uspokoiłaby zatrwożoną wyobraźnię mieszkańców Moskwy.

Austrja i Ziemie słowiańskie.

* (Obecna sytuacja. — Rada państwa.) *Wiedeń, 9 grudnia. Wien. Abendpost* szydzi dziś z pogłosek i wiadomości sensacyjnych, szerzonych w ciągu kilku ostatnich dni przez dzienniki tutejsze. Pomienione pismo półurzędowe powiada, że pogłoski te, o ile obliczone one były na to, ażeby zabawić publiczność, miały pewną wartość względną, lecz że nie należy przywiązywać do nich żadnej innej wartości. Ten atoli ironiczny sposób wyrażania się *Abendpost'a* nie usunie bynajmniej przekonania, że w stosunkach wewnętrznych Austrji zajść mają wkrótce znaczne zmiany. Umysły uspokoiły się wprawdzie o tyle, iż widzą niemożebność w chwili obecnej zupełnej zmiany systemu i ministerstwa przedlitawskiego; nikt atoli nie chce dać wmówić w siebie, ażeby stosunki terazniejsze mogły cieszyć się długiem jeszcze istnieniem. Przypuszczeniu takiemu zaprzeczyłyby wnet fakta oczywiste. Przyjeżdżają tu jedni po drugich liczni mężowie zaufania ze sfer wpływowych z Czech i Galicji, panowie ci doznają w pewnych salonach przyjęcia jak najbardziej uprzejmego, co do treści zaś prowadzonych z nimi rozmów, ich organa prowincjonalne podają codziennie ciekawe zwierzenia, z których domyśleć się można z łatwością, że są one przeznaczone do przygotowania opinji publicznej do wielkiego przeobrażenia stosunków dotychczasowych. Lecz dla spostrzegacza bezstronnego, najbardziej interesującym symptomem jest ta okoliczność, że też same sfery trzymające stronę konstytucji, które wynosiły niegdyś pod niebiosa twórcę nowej ery, ojca pojednania z Węgrami, obrońcę konstytucji grudniowej, zaczynają obecnie zachowywać postawę wprost nieprzyjacielską względem swego, tyle dotąd czczonego bohatera. Kanclerz państwa hr. Beust oskarżany jest wyraźnie o dążności nieprzyjacielskie względem konstytucji; stawiają go nielitościwie narówni z hr. Belcredi i grożą mu losem tego ostatniego, jeżeli nie porzuci zawczasu drogi, na którą wszedł niedawno. Czy hr. Beust przychyli się do tego żądania? Przed przyjściem do skutku pojednania z Węgrami, centraliści ówcześni grozili mu w takiż sam sposób, lecz gotowość, z jaką uznali oni potem fakta dokonane, nie przyczyni się zapewne do tego, ażeby przywiązywano większą wartość do ich postawy terazniejszej.—Obiega pogłoska, że sesja rady państwa otwartą zostanie pojutrze, nie przez cesarza osobiście, lecz przez arcyksięcia Karola-Ludwika. Toż samo miało miejsce przy otwarciu sesji w 1865 roku, kiedy chodziło o zawieszenie konstytucji ówczasowej; powtórzenie się tego trybu przyczyniłoby się naturalnie do wzmocnienia pogłosek o mającym wkrótce nastąpić takimże zwrocie. (*Nordd. A. Z.*)

* (Wiadomśći z Dalmacji.) Otrzymano z Dalmacji następujące wiadomości: *Zadra (Zara), 7 grudnia.* Przed swym wyjazdem do Wiednia, namiestnik feldmarszałek-porucznik Wagner zamierza udzielić mieszkańcom Zuppy, których domy i drzewa oliwne zostały zniszczone podczas ostatniej wyprawy, wynagrodzenie tymczasowe w wysokości 20,000 zł. reń. Po przerwie trzytygodniowej, dzienniki *Nazionale* i *Narodni List* zaczęły znowu wychodzić. Redakcje obu tych pism i tutejsza izba adwokatów zainterpelowały ministerstwo wiedeńskie w przedmiocie niektórych, jakoby samowolnych środków namiestnictwa tutejszego. W Zuppie wojska mają posunąć się naprzód dla obsadzenia całego powiatu. Panuje piękna pogoda.—*Cattaro, 7 grudnia.* Na skutek życzenia wynurzonego przez radę miasta Castelnuovo, jenerał Auersperg posłał tam naczelnika okręgu Franz'a, dla przyjęcia dowodów wierności i posłuszeństwa ze strony całego powiatu. Naczelnik okręgu przyjęty został w kościele greckim przez przewodniczących w gminach powiatu pomienionego i przez arcyprezbitera Lombardicza, i spisał wraz z nimi protokół co do poddania się całego powiatu. Przewodniczący w gminach Mokrine, Mojdez i San-Stefano złożyli oświadczenia wierności. Powiat Castelnuovo może być uważany jako całkiem uspokojony.—Wojska mają posunąć się jutro z Budua do Poborini, Maini i Staniewicz. (*Nordd. A. Z.*)

* (Sprawy węgierskie.) Węgierska izba deputowanych przyjęła 9 go b. m. projekt zniesienia opłaty stempla od dzienników, lecz odrzuciła jednomyślnie i bez rozpraw projekt podwyższenia opłaty stempla od obwieszczeń. Gdy sprawozdawca Koloman Toth chciał wymotywować swój wniosek, minister skarbu Lonyay dał mu skinieniem do poznania, że należy zaniechać ten przedmiot. Lonyay chciał, ażeby pokrycie spowodowanego skutkiem tego zmniejszenia dochodów osiągnięte zostało zapomocą ściślejszego stosowania prawa o stemplu, lecz stronnictwo Deaka sprzeciwiło się zaproponowaniu projektu do prawa w tym przedmiocie. Od czasu powrotu hr. Andrassy'ego zaniechano wszelką myśl o rozpadnięciu się stronnictwa Deaka. Komisja finansowa zgadza się na propozycje Andrassy'ego w przedmiocie użycia funduszów rozporządzalnych. (*Nordd. A. Z.*)

Francja.

* Ciało prawodawcze) Posiedzenie ciała prawodawczego z 10-go b. m. było bardzo burzliwe: odznaczyło się ono wielce ożywioną walką pomiędzy lewicą i ministrem spraw wewnętrznych w przedmiocie mandatu przymusowego. Lewica w całym swoim składzie, z wyjątkiem p. Rochefort'a, oświadczyła się energicznie przeciw tej teorji, którą p. de

Forcade la Roquette potępił nie mniej energicznie w imieniu stronnictwa umiarkowanego i rządu. Reszta posiedzenia przedstawiała jedynie widok wrzawy trudnej do opisania, na skutek słabości i braku doświadczenia p. Dumiral'a, który prezydował w miejsce nieobecnego p. Schneider'a. *(Nord.)*

* (Księgi niebieska i żółta). Ciału prawodawczemu i senatowi rozdane zostały księgi niebieska i żółta. Nieraz jeszcze natrafi się sposobność do zastanawiania się nad księgą niebieską, obejmującą obraz położenia tak wewnętrznego jak i zewnętrznego i nieprzedstawiającą zresztą nic takiego, coby zasługiwało na szczególną uwagę. W przedmiocie kwestji polityki zewnętrznej, któremi zaprzątano się w ostatnich czasach, mianowicie zaś w przedmiocie soboru, księga niebieska parafrazuje mowę cesarską z 29-go listopada. Przytaczamy na teraz jedynie ten ustęp księgi niebieskiej, który dotyczy konferencji zgromadzonej w Paryżu na początku roku bieżącego, dla załatwienia zajścia turecko-greckiego. Księga niebieska mówi w tym względzie co następuje: „Przez załatwienie zajścia, groźne skutki którego niepokoiły dwory europejskie, konferencja paryzka nietylko zażegnała niebezpieczeństwo bezpośrednie, lecz *położyła także jednocześnie koniec agitacjom, które groziły na innych punktach spokojności Wschodu*, i które w połączeniu mniej więcej bezpośredniem z ruchem greckim, byłyby przybrały charakter groźniejszy, gdyby kroki wojenne, jak się tego przez chwilę obawiano, były wybuchły pomiędzy Turcją i Grecją." Po raz to pierwszy słyszymy o agitacjach, które na innych punktach oprócz wyspy Kandji, miały jakoby zagrażać spokojności na Wschodzie w chwili zajścia turecko-greckiego. Jakie to były agitacje? Na jakich mianowicie punktach miały one miejsce? Księga niebieska byłaby w kłopocie, gdyby chciała odpowiedzieć na te pytania. Redaktor obrazu położenia chciał dodać więcej jeszcze uroku dziełu pokojowemu konferencji paryzkiej, i w tym celu mówi o takich agitacjach, o jakich nigdzie jeszcze nie było mowy. Nie ulega wątpliwości, że konferencja zapobiegła zajściu groźnemu pomiędzy Turcją i Grecją. Lecz na tem koniec. Wprawdzie mogłaby i nawet powinnaby była ona rozszerzyć swe zadanie i rozciągnąć na całą przestrzeń Turcji swe dzieło uspokojenia. Lecz nie uczyniła ona tego. Zamiast dążenia do zapewnienia w sposób trwały spokojności na całym Wschodzie, rozwiązała ona zadanie specjalne, którem zaprzątała się w taki sposób, że musiały wyniknąć z tąd nowe trudności. Stało się tak rzeczywiście. Zajście turecko-egipskie jest rezultatem bezpośrednim dzieła konferencji. Usprawiedliwiając niesłuszne postępowanie Turcji względem Grecji, dyplomacja europejska dała Porcie attomańskiej zachętę do wznowienia tego trybu postępowania, i rząd turecki skorzystał z pierwszej lepszej sposobności dla wszczęcia z wice-królem Egiptu kłótni znanej powszechnie. Jeżeli prawdziwą jest wiadomość, która zdaje się potwierdzać, że Porta osiągnęła względem Egiptu powodzenie niemniejsze od tego, jakie miała w sporze z Grecją, to w takim razie przewidywać należy, że rząd turecki wystósuje wkrótce podobneż pretensje do Czarnogórza, Serbji i Rumunji. Takie są groźne widoki, jakie przygotowują dla Europy ministrowie sułtana, dzięki dziełu ostatniej konferencji paryzkiej. Każdy przyzna, że chwila obecna została źle wybraną dla wychwalania wpływu pokojowego, który konferencja ta miała wywrzeć na Wschodzie. *(Nord.)*

* (Komisja algierska) *Moniteur de l' Algerie.* z d. 2 grudnia pisze: Komisja wyznaczona do przygotowania uchwały senatu co do Algierji rozpoczęła na nowo swoje prace. Wysłucha ona naprzód sześciu delegowanych od rad jeneralnych do rady wyższej i z każdej prowicji jednego radcę krajowca. W tym celu rozesłane zostały do nich listy zwołujące. *(La Fr.)*

Włochy i Rzym.

* (Przesilenie ministerjalne). Rozwiązanie przesilenia ministerjalnego we Włoszech natrafia na coraz większe trudności. Depesza z Florencji z 10-go b. m. donosiła, że p. Sella, wezwany przez jenerała Sannaz'a, w imieniu króla, do podjęcia się uorganizowania nowego gabinetu, wynurzył życzenie naradzenia się z jenerałem Cialdini. Król przeto powołał tego jenerała, który przybył do Florencji tegoż dnia wieczorem. *Italia* powiada ze swej strony, że p. Lanza został również powołany do Florencji. Podług innego nareszcie telegramu z Florencji, p. Sella nie był powoływany do pałacu Pitti do króla. *Italia* mówi o ewentualności gabinetu pod prezydencją Minghettego. *Gazzetta piemontese* przemawia za rozwiązaniem izby, a *Gazzetta di Torino* donosi, że od początku przesilenia do chwili obecnej, król proponował czterdziestu przeszło osobom ukonstytuowanie gabinetu. Liczba ta jest dostateczną dla dania miary trudności, jakie przedstawia sytuacja parlamentarna. *(Nord.)*

Portugalja.

* (Przesilenie ministerjalne) *La Fr.* otrzymała telegram z Lizbony, przesłany przez Madryt, który podaje następujące szczegóły w przedmiocie przesilenia ministerjalnego w Portugalji. W poniedziałek, d. 6 grudnia, książe Saldanha oświadczył, że nie chce powrócić do Paryża i że uważa się za uwolnionego z tej ambasady. Nazajutrz dzienniki ogłosiły długi list marszałka księcia Saldanha, wykazujący usługi oddane dynastji i wolności, i mówiący, że rząd objawił dziecinną obawę z powodu manifestacji, których był on przedmiotem ze strony wojskowych. List ten kończy się następującemi słowy: „Pracować będziemy teraz z równym zapałem dla wolności, porządku i rozwoju wszystkich sił żywotnych kraju". Obiegała pogłoska, że izby zwołane zostaną na 12 grudnia. W środę dzienniki lizbońskie ogłosiły list księcia Saldanha do ministra spraw zagranicznych, powtarzający, że uważa się za uwolnionego z posady ambasadora w Paryżu. Książe dodawał, że wezwany został przez króla do utworzenia nowego gabinetu. Utrzymywał, że ministrowie spraw zagranicznych, marynarki i robót publicznych, powiedzieli mu że książe Loulé z powodu nadwątlonego zdrowia niezdolny jest do pozostawania w ministerstwie. Minister spraw zewnętrznych w odpowiedzi zaprzeczył twierdzeniu księcia Saldanha. *Jornal de Comercio* powiada, że położenie to jest trudne i kompromitujące króla i jego ministrów, i żąda ustąpienia gabinetu. Przedsięwzięto wielkie ostrożności wojskowe. Obiegają bardzo niepokojące pogłoski. Mówią o nadzwyczajnej wszędzie agitacji.

Kronika sądowa.

Żonobójstwo.

W dniu 11 (23) czerwca r. b. o godzinie 7 z rana, dwunastoletni Ignacy Kolasa, syn czeladnika tkackiego w mieście Łodzi, wszedłszy do sieni domu w którym z rodzicami zamieszkiwał, dostrzegł stryjenkę swą leżącą w sieni, we krwi zbroczoną, za drzwiami zaś otwartemi do mieszkania, stał jej mąż Józef Kolasa vel Kolasiński (wyrobnik), wzrok miał utkwiony w swą żonę, a w ręku trzymał siekierę spuszczoną ku dołowi, na której widne były świeże krwi ślady, na kilka zaś minut przed tem widziano Kolasińskiego jak się bił i szamotał z żoną.

Przerażony widokiem poranionej stryjenki, chłopczyk krzyknął, a stryj jego rzucił siekierę, wybiegł z sieni i zniknął. Na krzyk zbiegli się mieszkańcy domu, poczęli cucić ranioną, wezwano lekarza i felczera, lecz wszelki ratunek, jakkolwiek natychmiastowy, okazał się daremnym. Bezprzytomna i konająca ofiara zbrodni, w ręku ratujących ją wyzionęła ducha. Była to kobieta młoda, lat 25 licząca, w pełnym muskularnym rozwoju. Obejrzenie lekarskie wykazało trzy obrażenia głowy, jedno na czole, drugie na kości ciemieniowej, rana przeszło dwa cale szeroka, cal długa z pogruchotaniem kości, trzecia na czaszce górnej ku tyłowi głowi, również wielka z kawałkami odłamanych kości. Każde z dwóch ostatnich obrażeń zatamowało funkcjonowanie mózgu i bezwarunkową śmierć spowodowało. Szamotanie się i kłótnia Kolasińskiego z żoną, spotkanie go przy konającej i krwią zbroczonej, zgadzanie się obwodu ran z obwodem obucha siekiery, którą na krzyk synowca porzucił i natychmiastowa ucieczka jego, — nie pozostawiały wątpliwości, że sprawcą tego morderstwa był własny mąż zamordowanej.

Ujęty też wkrótce Kolasiński, dobrowolnie się przyznał, iż rany owe sam zadał siekierą, dodając przytem, że uczynił to w kłótni i w uniesieniu bez zamiaru zabicia, że gdy żonie z rana wyrzucał, iż przy wywodzie w kościele nie trzymała świecy, ta nazwała go po niemiecku psem polskim (polnischer Hund), a potem porwawszy z komina garnek, oblała go ukropem.

Weronika Maschal, takie było nazwisko zamordowanej, rodowita niemka i po polsku wcale prawie nie umiejąca, katoliczka, zawarła związek małżeński z Kolasińskim dnia 8 lutego r. b., a więc zaledwie miesięcy pięć zostawała z nim w małżeńskiem pożyciu. Poprzednio miała kochanka niemca, o czem Kolasiński wiedział i dziecko jej nieprawe jak swoje nie raz pieścił. Na trzy tygodnie przed zabójstwem, żona powiła córeczkę. Pożycie ich nie było niepokojone szczególnemi kłótniami, ale też i nie odznaczało się zupełną harmonją. Mawiał nieraz Kolasiński, że przed ślubem żona go lepiej kochała, że teraz jest fałszywą, że kochałby ją mocniej, gdyby umiała po polsku; miał do niej także urazę, że niezachowywała pobożnie świąt; z powodu też nieporozumienia, żona odeszła na parę tygodni do swej siostry, a gdy mimo namowy nie wracała, Kolasiński w gniewie rzucił w nią tak ogromnym kamieniem, iż byłby ją mógł zabić, gdyby się nie usunęła, a śiły rzutu były dowodem drzwi, które uderzone kamieniem, aż z haków wyrzucone zostały. Po tem jednak zajściu, Kolasiński przeprosił żonę, wróciła do jego mieszkania, gdzie niezadługo została matką. Srogiego także postępowania ze strony Kolasińskiego jest cechą, że na drugi dzień po połogu, zmusił żonę, aby wstała i zajęła się pracą, kiedy on sam ciągłemu próżniactwu się oddawał.

Obrońca podsądnego, patron trybunału p. Leon Krysiński, opierając się na aktach śledczych, żarliwie i obszernie wykazywał, że Kolasiński jeszcze przed ślubem ulegał mocnemu bólowi głowy, połączonemu z zawrotem, który trwał prawie codzień od południa do wieczora; że wedle zeznania samego Kolasińskiego, miał on uledz tej chorobie głowy przez zadanie mu czegoś w wódce, jaką potraktowała go siostra nieboszczki żony, zamężna Hajdenowa; że się leczył naprózno aptecznemi i domowemi lekarstwami; że jakiś staruszek radził mu, aby włosy żony, lecz nie z głowy, spalił na proszek i aby je wypił z winem, a to mu na głowę pomoże; że żona mu włosów dać nie chciała, co także spowodowało jego ku niej niechęć; że, jak świadkowie jednozgodnie zeznali, Kolasiński rzeczywiście uskarżał się na ból głowy; że niekiedy jego słowa i gesta były nienaturalne i ekscentryczne; że miał zazwyczaj wzrok dziki, ponury i skołowaciały; że w całem pożyciu małżonków Kolasińskich nie można dopatrzeć się logicznego powodu, jak zazdrość, zemsta lub chciwość, któreby go popychały do zbrodni; że czyn przestępny spełniony został zupełnie bez woli, wiedzy i świadomości podsądnego; że działał on pod wpływem jakiegoś zboczenia umysłowego, tudzież widocznego obłędu, nie dozwalającego mu rozważyć to, co czyni i skutki z czynu swego obliczyć; że uniesienie gwałtowne, ktorego żona jego padła ofiarą bez naturalnego powodu do tak mściwego z nią obejścia się, było właśnie wybuchem napadu cierpień chorobliwych mózgu, co wszystko przemawia, wedle przedstawień obrońcy, za nieopoczytalnością przestępstwa w myśl art. 99 ustępu III K. K. G. i P., lub ewentualnie za złagodzeniem kary przez osadzenie Kolasińskiego w wieży na rok jeden z zasady art. 936 tegoż kodeksu.

Wszystkie atoli poszlaki i fakta, jakieby mogły choćby pozornie wprowadzić w wątpliwość o stanie umysłowym podsądnego, jeszcze w trakcie prowadzonego śledztwa, sąd kryminalny nie spuścił bynajmniej z uwagi i po szczególe je reflektował, lecz zważywszy, że nikt ze świadków, ani nawet sam Kolasiński nie twierdzi, aby owe bóle głowy przyprawiały go o nieprzytomność choćby nawet chwilową i powodowały jakieś zboczenie umysłowe; że podsądny przy tłumaczeniach swych dowiódł zupełnej przytomności i zachowawczego instynktu, broniąc się, że zabójstwo tylko przypadkiem, a nie naumyślnie popełnił; nie zasłania się wcale chorobą, owszem zapewnia, iż w chwili przestępstwa, jako w porze rannej, był najprzytomniejszy i głowa go wcale nie bolała; że wreszcie gwałtowność i gniew przy doznanych w kłótni z żoną obelgach i oblanie go ukropem, pchnąć go mogły do zbrodni,—z tych więc pobudek sąd kryminalny nie znalazł zasad do uznania podsądnego za zostającego w nienormalnym pod względem umysłowym stanie i sprawę pod osądzenie przygotować postanowił.

W obec też takiego uznania sądu, podprokurator królewski, p. Lutostański, w obszernym akcie oskarżenia, rozebrawszy w najdrobniejszych odcieniach wszystkie szczegóły zaszłego zdarzenia, niemniej okoliczności bądź zwiększenie kary skutkujące, bądź za jej złagodzeniem mogące przemawiać, uważając, że obwiniony działał z zupełną świadomością tego, że się targa na cudze życie, i że proponowany przez obrońcę art. 936, a nawet inne obowiązującego kodeksu, o ile mówią o zadaniu śmierci nieznadłują zastosowania, gdyż obejmują elementa mniejszej ważności, aniżeli zadanie razów bezwarunkowo śmiertelnych, i opierając prawo i zapatrywanie swe na jurisprudencji kasacyjnych departamentów senatu Cesarstwa, wnosił:

aby sąd kryminalny Józefa Kolassę vel Kolasińskiego, za umyślne zabójstwo swej żony w zapalczywości, na pozbawienie wszelkich praw i zesłanie do robót ciężkich w kopalniach przez lat dwanaście i dzień jeden skazał, z następnem osiedleniem na zawsze w Syberji.

Sprawa ta w dniu wczorajszym, w obec licznie zebranej publiki, pod przewodnictwem jw. Bielskiego, prezesa sądu kryminalnego rozpoznawaną była i zgodnie z wnioskami prokuratora osądzoną została. ф.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 2 (14) Grudnia.

* (Magazyn lamp p. Władysława Podgórskiego na Krakowskiem-Przedmieściu na przeciw Saskiego placu). Ogromny magazyn lamp naftowych i łączny z nim skład hurtowy wszelkich części składowych, jak rezerwoary, brenery, cylindry, tulipany lub globy, po kilkoletniej trwałej egzystencji doszedł tego rozwoju, rozgłosu i renomy, że zaiste do żadnej już niepotrzebuje się uciekać reklamy, a stanowisko jego w rozległych stosunkach handlowych z krajem całym i za granicą, niemniej skuteczny wpływ, jaki wywarł na rozpowszechnienie lamp naftowych i utrzymanie cen ich niepraktykowanie nizkimi w porównaniu z dawniejszemi, stanowi rzeczywistą zasługę p. Podgórskiego—kupca i obywatela. Przed laty kilkunastu, lampa tylko w zamożniejszym domu sprzętem być mogła, dziś zaś przy środkach rozpowszechnienia, jakiemi rozporządza p. Podgórski i obniżeniu cen jakie pierwszy zaprowadził, lampa stała się pospolitą w uboższych nawet lokalach. Ale też niepodobna nie przyznać, że magazyn p. Podgórskiego, to nieprzebrany bazar lampiarskiego towaru. Takie tam bogactwo lamp czy to wiszących, stołowych i ściennych; taka rozmaitość czy to skromnych przeznaczeniem, czy to pysznych fantazją piedestałów, tulipanów i globów, i wreszcie cena tak sumiennie przystępna i trafnie stopniowana, że ktokolwiek znajdzie się w potrzebie nabycia lampy, nie może wyjść bez zakupu z magazynu p. Podgórskiego. Mnogość wyrobu i nizkość cen usprawiedliwia też tam ciągły zbyt i ruch handlowy jakim cieszy się magazyn wzmiankowany. W obecnej przedkolędowej porze, ruch ten, jak mieliśmy się sposobność przekonać, jeszcze więcej jest ożywiony, bo lampa w istocie do nader użytecznych i długotrwałych upominków należy. ф.

* (Tydzień targowy). Średnie ceny głównych artykułów żywności na targach warszawskich w tygodniu upłynionym były następujące: Ceny chleba, bułek i mięsa pozostały takie same jak dawniej. *Co do nabiału:* masła świeżego funt kop. 32, solonego kop. 27, śmietany kwarta kop. 30, śmietanki słodkiej kop. 12, ser krowi większy kop. 22, mniejszy kop. 20, ser owczy kop. 25, twaróg kop. 9, jaj kopa rs. 1 kop. 10. *Co do drobiu:* kurczę kop. 25, kaczka kop. 37 1/2, gęś zwyczajna kop. 90, tuczona rs. 1 kop. 20, indyk rs. 2, indyczka rs. 1 kop. 20, pularda kop. 50, kapłon kop. 70, prosię rs. 1 kop. 20. *Co do zwierzyny:* sarna rs. 9, zając rs. 1, kwiczołów para k. 20, cietrzewi para rs. 1 kop. 75, kuropatw para rs. 1 kop. 20. *Co do ogrodowizny:* roszponki blacik kop. 3, kalafior duży kop. 10, mniejszy kop. 4, selerów mendel kop. 25, porów kop. 5, pietruszki wiązka kop. 6, chrzanu kop. 10, kapusty zwyczajnej dużej kopa kop. 90, mniejszej kop. 50, kapusty włoskiej gł. kop. 4, niebieskiej kop. 5, marchwi korzec kop. 95, buraków rs. 1, brukwi kop. 90, kartofli korzec kop. 75, garniec kop. 3, kalarepy mendel kop. 12, cebuli pud kop. 75, funt k. 6. *Co do legumin:* mąki najpiękniejszej funt kop. 7 1/2, średniej kop. 5 1/2, ordynaryjnej kop. 4, kaszy krakowskiej drobnej kwarta kop. 10, średniej 9, grubszej kop. 8, perłowej pięknej kop. 10, średniej kop. 9, jęczmiennej kop. 5, jaglanej kop. 7, gryczanej kop. 6, ryżu funt kop. 8, grochu szablastego kwarta kop. 6, okrągłego k. 4 1/2, grzybów suszonych funt kop. 25. *Co do ryb żywych:* szczupaka funt kop. 22 1/2, leszczai sandacza kop. 22, karpia i lina kop. 18, okonia kop. 15, suma kop. 20. *Co do ryb śniętych:* szczupaka funt kop. 16, sandacza kop 19, leszcza kop. 15, karasia kop. 14, drobnych rybek kop. 8. ф

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:

Do Radomia o godzinie 10 rano, omnibus; — do Lublina o godzinie 1 po południu, kareta;—do Łomży o godzinie 2 po południu, kareta;—do Lublina o godzinie 6 po południu, omnibus;—do Sochaczewa o godzinie 6 po południu, omnibus;—do Radomia o godzinie 6 minut 30 po południu, kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

W Poniedziałek. Do Piaseczna o godzinie 12 w południe, wózkowa.

Kalendarz.

We środę 3 (15) grudnia — św. Ireneusza męcz. — Słońce wsch. o godz. 8 min. 4; zach. o godz. 3 min. 45.

We czwartek 4 (16) grudnia — śśw. Euzebjusza bisk. męcz. i Albiny. — Słońce wsch. o godz. 8 min. 5; zach. o godz. 3 min. 46.

Stan pogody.

Dziś z rana zimna — 0.°7 R.

Wczoraj.	o g. 6 z rana.	o g. 4 po pol.
Barometr w milimetrach	752.1	752 6
Termometr Reaumura	4.°0	— 0.°7
Stan nieba	pogodny	na p.pogodny

Największe ciepło + 1,°3 R. Największe zimno — 4,°2 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 8.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we wtorek, opera w 3-ch aktach z prologiem (akt 1-szy w 2-ch obrazach), **Paria**. — Osoby: Akebar, arcykapłan, naczelnik kasty Braminów—p. *Prohazka*; Neala, jego córka — pani *Dowiakowska*; Idamor, naczelnik kasty wojowniczej—p. *Filleborn*; Dżares—p. *Köhler*; Ratef, powiernik Idamora — p. *Suszyński*. — W akcie 3-m **Tańce**.— *Jutro*, we środę, drama **Mauprat**.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, we środę, komedje **Fortepian Berty**, **Majster i czeladnik**; monodram **Chcesz się żenić**. — *Wczoraj*, w poniedziałek, dawano komedje **Sztuka przypodobania się**, i **Czuła struna**, było osób 518.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim).—*Otwarty* **w Niedziele i Czwartki**.

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

W SALONACH PRADO (za rogatkami Wolskiemi). — *W poniedziałki, środy i soboty* lekcje tańca,—**w niedziele i każde święto** tańce zbiorowe przy muzyce salonowej. Początek o godzinie 8-ej. — Buduar zamieniony na ogród zimowy.—Mężczyzni płacą po kop. 30. Damom służy wstęp w towarzystwie mężczyzn bezpłatnie.

* Przyjechał do Warszawy: jenerał-lejtnant *Witte*, z Petersburga;—wyjechał: jenerał-major *Lebediew*, do Radomia.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone* w dniu 1 (13) b. m., a mianowicie pod adresem: z używanemi markami: Malczewski w Rudzie Babskiej, Dareszina w Kazani, Detków w Czernihowie, Blumberg w Petersburgu, Gerlach w Dębowej Górze, Prenu w Petersburgu, Gadzińska w Wilnie, Aleksiejewa w Charkowie, 1aruzelski w Woli Prosperowej, Henrych w Kaliszu, Chełstowski w Krościnie, Sternberg w Krakowie, — *listy, które winny być wysłane jako rekomendowane:* do Naczelnika Powiatu w Kalwarji i Komisarza Włościańskiego w Łodzi,— Bożanowa bez oznaczenia miejsca posłania listów, list bez adresu,—listów miejskich sztuk 8, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą,—oraz 13 sztuk listów na koszt dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* Dnia 1 (13) b. m. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 57, wyzdrowiało 71, umarło 15, pozostało 1908 (mężczyzn 942, kobiet 966), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 185, kobiet 176.

*Dnia 1 (13) bież. mies. i roku, **urodziło się:** *chrześcjan:* płci męzkiej 7, płci żeńskiej 6; *starozakonnych:* płci męzkiej 4, płci żeńskiej 4, razem 21; —**zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan* —; *starozakonnych* —; — **umarło:** *chrześcjan:* płci męzkiej 6, płci żeńskiej 6; *starozakonnych:* płci męzkiej 3, płci żeńskiej 3, razem 18.

Ceny Targowe.

dnia 1 (13) Grudnia 1869 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert rsr.	Czetwert kop.	Korzec od rs.	Korzec od kop.	do rs.	do kop.
Pszenica	10	80	5	40	6	75
Żyto	6	24	3	75	3	90
Jęczmień	5	76	3	30	3	60
Owies	3	20	1	80	2	
Groch polny					—	—
Kartofle	1	44	—	75	—	90

Pud siana od kop. 27 1/2 — 30. Pud słomy od kop.18 20.

Dowozy: Pszenicy 514; Żyta 429; Jęczmienia 229; Owsa 686 czetwerti.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 2 (14) Grudnia 1869 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie			—	—
Pruski kurant za 100 tal	—		—	—
PAPIERY (bez wartości kuponów				
Obligi Skarbu za rs. 100	—		—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—		—
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.	—			—
„ „ „ bez kuponu	—	—		—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100	93	10	92	77
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	92	60	92	27
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.	101		—	
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	75	86	75	66
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100		—	—	
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros z r. 1860 za rs. 100	89	25		—
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	101	—
„ Sierpniowe za rs. 100	—			—
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100	157	50	156	50
„ „ z 1866 rs. 100	152	50	—	—
5% Listy Zastaw. Rosji			—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	—	—	—	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.	—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po fr. 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydgoskiej za rs. 100	70	50	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—		
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100	106	—	105	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—	—	—	—

WEXLE.

			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	119	17 1/2	119	2 1/2
„	„ „	k. t.	—		118	95
Wrocław	„ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m.	—		118	95
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	8	17	8	15 1/2
Paryż.	300 Frank.	2 m.	97	35	—	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	97	65	—	—
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	66	98	50
„	„ „	k. t.	100	16	100	—
Moskwa	„ „	1 m.	99	25	99	—
„	„ „	k. t.	—		—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. 90.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. — k. 14 4/9.

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentury Rudolfa Okręt

z Berlina, d. 1 (13) Grudnia 1869 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		75 3/8
Weksle na Warszawę		75
„ Petersburg 3 tygodn.		83 3/8
„ „ 3 miesięczny		82 1/2
„ Londyn 3 „		—
„ Paryż 2 „		
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		82 1/8
Listy Zastawne 4%		68 3/8
Listy Likwidacyjne		56 3/4
Obligacje Skarbowe 4%		67 3/4
Koleje Rosyjskie.		90 1/2
Akcje Drogi Żelaznej Terespolskiej		—
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		77 1/2
Akcje Drogi Żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej		55 1/8
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		—
Nowa pożyczka premjowa 1-ej emisji		121 1/2
„ „ „ 2-ej emisji		118 1/4
5-ta Pożyczka Stieglitza		66 1/2
5% Listy Zastawne Ruskie		80 3/4
Żyto na targu		45
„ na dostawę w jesieni		44 1/8
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		123 90
„ Hamburg		—
„ Paryż		49 20
Pożyczka Narodowa		69 90
5% Metaliki		—
Akcje Banku Kredytowego		256
Z PARYŻA.		
Renta 3%		73 10
Renta Włoska		55 20
Akcje Kredytu Ruchomego		210
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		92 1/8

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. *9070. Сувалкское Губернское Правленіе*

На основаніи 1-й Ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г., вызываетъ самовольно отлучившагося за границу жителя Сувалкскаго Уѣзда, гмины Чостковской дер. Чарна, конскрипта Михаила Андручука, чтобы онъ въ теченіи 6 недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова возвратился въ Царство Польское и явился къ ближайшему Полицейскому Начальству; въ противномъ же случаѣ будетъ съ нимъ поступлено согласно 340 и 341 Стат. Уложенія 1847 года, о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Сувалки, Ноября 24 дня 1869 года.

1—1 Совѣтникъ, Янишевскій.

N. D. 9104. Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.

Z powołaniem się na obwieszczenie w dniu 29 Listopada (11 Grudnia) b. r. uczynione, o większych wygranych w 5 klasie 113 loterji klasycznej przypadłych; podaje do wiadomości, iż w dniu dzisiejszym odciągnięto 700 Numerów, z których:

Nr. 11853 wygrał Rs. 10,000.
Nr. 8288 „ Rs. 8,000.
Nra 2047, 3813 i 21453 po Rs. 1,000.
Nra 3722, 13522, 15430 i 22923 po Rs. 500.
Zaś Nra 1087, 8061, 8521, 8753, 11349, 14630, 15,059 i 15278 po Rsr. 200.

Dalsze ciągnienie odbędzie się w dniu jutrzejszym od godziny 10 z rana.

Warszawa d. 1 (13) Grudnia 1869 r.
Naczelnik Urzędu, Loeschern.
Sekretarz J. K. Noiński.

N. D. 8696. *Радинское Уѣздное Управленіе.*

Объявляетъ, что житель города Межиречья Аронъ Дегенштейнъ, имѣющій отъ роду 19 лѣтъ, вошелъ въ Сіе Управленіе съ прошеніемъ, объ исходатайствованіи ему уволительнаго свидѣтельства для переселенія въ городъ Слуцкъ Минской Губерніи, а потому лица имѣющія законныя претензіи къ названному еврею, должны въ теченіе четырехъ недѣль заявить таковыхъ въ Семъ Управленіи, съ представленіемъ надлежащихъ документовъ, ибо по истеченіи означеннаго срока, выдано будетъ еврею Дегенштейну просимое имъ переселительное свидѣтельство.

Г. Радинъ, Ноября 10 д. 1869 г.
Капитанъ, (. . . .)

N. D. 8847. Z powodu otrzymanego przeznaczenia na posadę Obrońcy przy Sądzie Pokoju okręgu Łódzkiego, wszelkie akta prawne i mające z niemi związek dokumenty, powierzyłem Obrońcy Sądu Pokoju Okręgu Pułtuskiego p. Massalskiemu, do niego więc interesowani po informacją zgłaszać się winni.

Karol Jasiński b. Obronca w Pułtusku
obecnie Obrońca w Łodzi.

OTWARCIE SPADKÓW.
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 6575. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.

Po śmierci Julji Kokeli co do współwłasności dóbr Ostrów i Jeziorsko z Okręgu Wartskiego i co do wierzytelności złp. 39,064 gr. 25 pod Nr. 31 w dziale IV wykazu dóbr Wilczków z Okręgu tegoż mieszczącej się, otworzył się spadek; do uregulowania którego termin na d. 8 (20 Marca 1870 r. przed sobą w Kaliszu w Kancelarji Ziemiańskiej wyznaczam.

Kalisz d. 29 Sierpnia (10 Września) 1869 r.
Zenon Łopuski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 8927. Prezes Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego w Warszawie.

Podaje do wiadomości iż w dniu 16 (28) Grudnia r. b. o godzinie 12 z rana odbędzie się w biórze Sądu Apelacyjnego, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w ciągu roku 1870.

1. Materjałów piśmiennych.
2. Swiec stearynowych i łojowych.
3. Drzewa opałowego.
4. Wywózkę nieczystości kloacznych, śmieci i dołów podwurzowych.
5. Wykonanie robót Drukarskich i Introligatorskich.

Vadium ad 1 i 2 rs. 150, ad 3 rs. 75, ad 4 i 5 po rs. 15 w gotowiźnie, lub biletach złożone być winno, do licytacji przypuszczone tylko będą osoby mające swoje zakłady i posiadające konsensa. Warunki dostaw tych i deklaracje dla interesantów, w biórze przejrzane być mogą „za okazaniem konsensu"

Warszawa d. 30 Listop. (2 Grudnia) 1869 r.
Rzeczywisty Radca Stanu, Wieczorkowski.

N. D. 8679. Trybunał Cywilny w Radomiu.

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 18 (30) Grudnia 1869 r. o godzinie 10 z rana w biurze Prezesa Trybunału tutejszego przez opieczętowane deklaracje. odbędzie się licytacja in minus, od cen za pretium fisci ustanowionych, na dostawę w ciągu roku 1870, to jest od dnia 1 (13) Stycznia t. r. po tęż datę 1871 r. dla Trybunału tutejszego, Sądu Policji Poprawczej, Sądu Pokoju i archiwum akt dawnych w Radomiu, drzewa opałowego w sążniach, świec stearynowych, łojowych, papieru, kopert. druków, oraz innych materjałów i potrzeb kancelaryjnych, co do ilości, ceny i gatunku bliżej w warunkach licytacyjnych oznaczonych.

Ilość vadium na dotrzymanie licytacji, ustanawia się na rs. 127 kop. 50.

Vadium to wniesione być powinno w gotowiźnie, lub w listach zastawnych, albo też w innych papierach publicznych na kaucje według obowiązujących przepisów przyjmowanych do kasy gubernialnej Radomskiej, a kwit dołączony być winien do deklaracji.

Deklaracje składane być mają do dnia 18 (30) Grudnia r. b. do godziny 10 z rana w biurze Prezesa Trybunału Cywilnego w Radomiu, na ręce tegoż Prezesa; później bowiem złożone przyjmowane nie będą.

Deklaracje powinny być napisane a przynajmniej podpisane własnoręcznie, a w każdym razie jasno, wyraźnie, bez poprawek, z wyrażeniem cyfr literami pisane.

Utrzymujący się przy licytacji, ponieść będzie obowiązanym koszta ogłoszenia licytacji, oraz koszta papieru stemplowego do spisania kontraktu.

Warunki uskutecznić się mających dostaw oraz wzór do deklaracji przejrzanemi być mogą codziennie w godzinach biurowych u Sekretarza Trybunału Cywilnego w Radomiu.

Radom d. 13 (25) Listopada 1869 r.
Prezes Trybunału, Szczucki.
Sekretarz, J. Wąsowicz.

N. D. *7979. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Suwałkach.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż na zasadzie art. 7 postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku i upoważnień przez Dyrekcję Główną udzielonych, następne dobra ziemskie jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

1. Ginczany z realnościami, jakie wykaz hypoteczny obejmuje, tudzież ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami w Powiecie Sejneńskim Gubernji Suwałkskiej położone; raty zaległe po włącznie ratę Grudniową 1869 roku rs. 1,030 kop. 91. vadium do licytacji złożyć się winne rsr. 1,600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,344, termin sprzedaży d. 9 (21) Kwietnia 1870 roku, przed Rejentem Władysławem Rusockim w Suwałkach.

2. Laskowiec z przyległością Faszki Jabłoń z realnościami jakie wykaz hypoteczny obejmuje, tudzież ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami w Powiecie i Gubernji Łomżyńskiej położone; raty zaległe po włącznie ratę Grudniową 1869 roku rsr. 606 kop. $19\frac{1}{2}$, vadium do licytacji złożyć się winne rsr. 1,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,658 kop. $12\frac{1}{2}$, termin sprzedaży dnia 9 (21) Kwietnia 1870 r., przed Rejentem Dominikiem Sadowskim w Łomży.

We wszystkich powyższych dobrach z powodu uwłaszczenia włościan przedmiotem sprzedaży są wyłącznie tylko grunta po upo sażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe.

Sprzedaże powyższe odbywać się będą w terminach oznaczonych poczynając od godziny 10-ej z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej. Gdyby Rejent przed którym sprzedaż odbywać się ma był przeszkodzony, takowa odbędzie się w jego kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia we właściwych księgach wieczystych i w biórze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. W razie nie dojścia do skutku powyższych sprzedaży w oznaczonym terminie dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbędzie się w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi.

Suwałki d. 16 (28) Października 1869 r.
Prezes, Sobolewski.
3—3 Pisarz Swiętosławski

N D. 9100. Rada Szczegółowa Opiekuncza Szpitala S-go Jana Bożego w Warszawie.

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 17 (29) Grudnia r. b o godzinie 5 po południu w Kancelarji Szpitala S-go Jana Bożego przy ulicy Bonifraterskiej pod Nr. 2166/7 odbędzie się licytacja (in minus) przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośny przetarg między deklarantami na dostawę dla tegoż Szpitala w ciągu roku 1870 to jest od d. 1 (13) Stycznia 1870 do d. 31 Grudnia (12 Stycznia) 1870/1 r., mięsa, chleba i bułek, krup, mąki, masła, słoniny, jaj, mleka, octu, piwa. okowity, węgla kamiennego. oleju do lamp, nafty, świec, mydła, sody, krochmalu, farbki, płótna, sukna i słomy.

Życzących się podjąć powyższych dostaw mogą przejrzeć warunki licytacyjne w Kancelarji Szpitala każdodziennie w godzinach biurowych wyjąwszy świąt.

Warszawa d. 29 Listop. (11 Grudnia) 1869 r.
Prezydujący, Słomiński.
Nadzorca Szpitala, Tański.
1—3 Sekretarz Domański.

N. D. *8917. Кленовское Лѣсное Управленіе.*

Симъ поставляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что на основаніи предписанія Калишской Казенной Палаты отъ 10 Ноября с. г. за № 5949, въ присутствіи Кленовскаго Лѣснаго Управленія, въ д. Броншевице, Сѣрадзскаго Уѣзда, въ 11 часовъ утра, будутъ производиться публичные (in plus) торги, на продажу лѣс изъ лѣсосѣки № 14 участка Кочатка, предположенной на 1869 г., начиная оныя отъ оцѣночной суммы 906 руб. 25 коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ на покупку означеннаго лѣса, обязаны внести въ мѣстную лѣсную касу, залогъ соотвѣтствующій $\frac{1}{10}$ части суммы назначенной къ торгамъ.

Подробныя условія продажи могутъ быть пересматриваемы ежедневно въ канцеляріи Лѣснаго Управленія во время служебныхъ занятій.

дер. Броншевице, Ноября 14 дня 1869 г.
1—3 Надлѣсничій, Войчинскій.

N. D. 8864. *Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4, 5 i 6 miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: łóżko, szafa, komoda i stół jesionowe, zegar, swieczniki i książki hebrajskie, w dniu 10 (22) Grudnia 1869 r. o godzinie 12 w południe, w domu pod Nr. 2174*E* przy ulicy Muranowskiej, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 20 Listop. (2 Grud.) 1869 r.
2—2 Dobronoki

N. D. *8453. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Zawiadamia iż na mocy upoważnienia Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie d. 18 (30) Września 1869 r. za Nr. 11785 udzielonego, odbędzie się dnia 9 (21) Grudnia 1869 r. o godzinie 10 rano w kancelarji podpisanego Rejenta, w mieście Warszawie w gmachu pod Nr. 487 utrzymywanej, sprzedaż przez publiczną licytację Apteki w mieście Warszawie pod Nr. 256 przy ulicy Freta istniejącej, w spadku po Stanisławie Thugutt pozostałej, pod warunkami jakie wskazane zostały uchwałami rady familijnej w Sądzie Pokoju w Warszawie w Wydziale I w interesie Stanisława Józefa i Juljanny Bronisławy po 2 imiona mających nieletnich rodzeństwa Thugutt wydanemi. Do licytacji dopuszczone będą tylko takie osoby, które złożą świadectwo Urzędu Lekarskiego dowodzące możności nabycia apteki. Vadium do licytacji wynosi rs. 1,000. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 15,000. Całkowite warunki licytacyjne są do przejrzenia w kacelarji podpisanego Rejenta. Stanisław Zawadzki.

N. D. 9120. Prawnie zajęte objekta jako to: meble machoniowe, palisandrowe, orzechowe, jesionowe, szafy, konsole, komody, lustra, zegary, żyrandole, dywany, samowary, kożuchy dublony i t. p. w Warszawie, w dniu 3 (15) Grudnia r. b. o 10 rano za Żelazną Bramą, w dniu 4 (16) b. m. o 10 rano pod Nr. 1582*m*, w dniu 5 (17) b. m. o 10 za Żelazną-Bramą, a o 11-ej na Grzybowie i w dniu 8 (20) b. m. o 10-ej rano za Żelazną Bramą, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Władysław *Karwowski*, Komornik.

N. D. 9117. W dniu 3 (15) Grudnia 1869 roku o godzinie 10 z rana, na targu Grzybów: kanapa, fotele dwa, stolik, jesionowe.

W dniu 8 (20) Grudnia t. r. o godzinie 10 z rana w rynku Nowego-Miasta, prasa do listów, zegar regulator, meble jesionowe, sosnowe, różne narzędzia rolnicze, wszystko przez licytacją publiczną sprzedane zostanie.

Wichrowski, Komornik.

N. D. 9023. Извѣщаю симъ, что доходы получаемые съ недвижимости № 1402 *Ц*, въ Варшавѣ при улицѣ Маршалковской состоящей выпущены будутъ съ публичнаго торга въ аренду на одинъ годъ, начиная съ 20 Марта (1 Апрѣля) 1870 года по тоже число 1871 года. Торгъ будетъ производиться 9 (21) Января 1870 г., въ 10 часовъ утра въ сказанной недвижимости, и начнется съ суммы 1,200 руб. сер.

Подробные свѣденія могутъ быть доставлены желающему въ канцеляріи подписаннаго Судебнаго Пристава въ Варшавѣ подъ N. 609, содержаемой.

Поплавскій, Судебный Приставъ.

* * *

Podaję do powszechnej wiadomości, że zajęte w drodze egzekucji sądowej dochody nieruchomości Nr. 1402*c* w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej położonej, wydzierżawione zostaną przez publiczną licytację na rok jeden, poczynając od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) 1870 r. do tegoż dnia i miesiąca 1871 r. Licytacja odbywać się będzie w dniu 9 (21) Stycznia 1870 r. o godzinie 10 rano, na gruncie rzeczonej nieruchomości przed podpisanym Komornikiem i rozpocznie się od sumy rs. 1,200.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancelarji podpisanego Komornika w Warszawie przy ulicy Bielańskiej pod Nr. 609 utrzymywanej.

Popławski, Komornik.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.
ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 9123.

od dnia 1 Stycznia 1870 r. wychodzić będzie

SWIAT DUCHÓW

pod redakcją

LEONA ROGALSKIEGO.

W czterech serjach z 48 zeszytów składających się, a każda serja z 12 zeszytów, stanowiąca odrębną całość.

warunki przedpłaty:

w Warszawie.	na Prow. i w Cesar.
4 serje 48 zesz. rs. 4.	4 ser. 48 zes. rs. 5.
2 „ 24 „ „ 2.	2 „ 24 „ „ 2 k 50
1 „ 12 „ „ 1.	1 „ 12 „ „ 1 k 25
zeszyt 1 „ k 10	

Osoby, zamieszkałe na prowincji, a życzące sobie nabyć „Świat Duchów" za czas ubiegły, stanowiący dwie serje, otrzymać je mogą za nadesłaniem rs. 2 franco. Kwoty nie wynoszące rubla, zastąpione być mogą w razie potrzeby, w miejsce monety, markami 10 kopiejkowemi do listów.

Uwaga. Listy i przesyłki pieniężne na sprawunki księgarskie, adresować upraszam: „Do Kantoru Księgarskiego **Zygmunta Szleifsteina**, w Warszawie ulica Ś-to Krzyzka, wprost ulicy Włodzimierskiej pod Nr. 1341 (1) na 1-em piętrze." 1—5

N. D. 8703. Podaje do powszechnej wiadomości, iż **Bilet Lombardowy** wydany za Nr. 24,876 na rs. 30 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 14 Grudnia 1869 r., to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji.

2—3—14710

N. D. 9119 Podaje do powszechnej wiadomości, iż **Dowód Banku** wydany za Nr. 12666 na zastawioną obligację cząstkową Nr. 1904/19034 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od d. 11 Stycznia 1869 r., to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w kantorze Banku udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikat dowodu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach kantoru Banku. 15222—1—3

N. D. 9118. W dniu 1 Grudnia r. b. zgubionym został **Dowód Banku Polskiego**, wydany na N. 26772 na imie Władysława Jezierskiego. Łaskawy znalazca raczy takowy odnieść na ulicę Królewską domu Nr. 23 nowy, mieszkania Nr 41.

15296—1—3

N. D. 8319.

Dowód Banku Polskiego na zastawione kosztownosei za Nr. 30,505 zaginął. Uprasza się o odniesienie do Redakcji Dziennika Warszawskiego.

3 3 (14,161)

Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. - Za pozwoleniem Cenzury.

DODATEK.

(Dalszy ciąg Ogłoszeń w Dodatku.)

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІАЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 8017. Горный Департаментъ въ Царствѣ Польскомъ.

Симъ объявляетъ, что на основаніи Высочайше утвержденнаго, въ 26 день Октября мѣсяца сего года, положенія Комитета по дѣламъ Царства Польскаго, объявленнаго Министромъ Финансовъ въ предложеніи, отъ 8 Ноября сего года за № 1385, назначается въ продажу съ торговъ находящееся въ г. Варшавѣ, на углу Королевской и Граничной улицъ, подъ № 1078c, каменное строеніе магазина горнозаводскихъ издѣлій, вмѣстѣ съ площадью занимаемой имъ земли и находящимися въ магазинѣ запасами кричнаго, плющильнаго и листоваго желѣза, а также чугуннаго литья, чугунной кухонной эмалированной посуды и разныхъ другихъ заводскихъ издѣлій, согласно съ вѣдомостью приложенною къ подробнымъ торговымъ условіямъ.

Торговая цѣна съ которой начнется торгъ за строеніе магазина съ занимаемой онымъ площадью и за желѣзо и другія издѣлія хранящіяся въ магазинѣ, назначается, за все нераздѣльно, въ 191,000 (отодевяносто одна тысяча рублей).

Желающій купить означенный магазинъ и издѣлія, обязанъ внести при торгахъ 20% съ предлагаемой имъ суммы наличными деньгами, или представить квитанцію казначейства, или Банка, въ принятіи сей задаточной суммы; уплата же остальныхъ 4/5 частей всей предложенной покупщикомъ суммы разсрочивается на одинъ годъ безъ процентовъ, съ тѣмъ, чтобы уплата сія была произведена въ теченіи года равными частями въ три срока и съ обезпеченіемъ соотвѣтственнымъ залогомъ въ процентныхъ бумагахъ по курсу, или помѣщеніемъ на первомъ мѣстѣ ипотеки на принадлежащее покупщику недвижимое имущество.

Торги будутъ производиться въ г. Варшавѣ, въ залѣ общаго присутствія Горнаго Департамента, 22 Декабря 1869 года (3 Января 1870 года), въ 12 часовъ дня, посредствомъ запечатанныхъ объявленій которыя должны быть представлены на гербовой бумагѣ 75 коп. достоинства, по слѣдующей формѣ:

Вслѣдствіе объявленія Горнаго Департамента Царства Польскаго, отъ 12 Ноября сего года, за № 3331, симъ заявляю, что я желаю купить состоящій въ г. Варшавѣ, подъ N. 1078c, казенный магазинъ горнозаводскихъ издѣлій, вмѣстѣ съ хранящимися въ ономъ запасами издѣлій, предлагая уплатить за него . . . . . . (сумму прописать прописью и особо цифрами) и соглашаюсь на всѣ обязательства въ условіяхъ къ торгамъ изложенныя, которыя мнѣ извѣстны.

При семъ прилагаю въ залогъ наличными деньгами 20% предлагаемой мною суммы а именно: . . . . . (прописать прописью и особо цифрами) и на торговыя издержки 150 рублей.

Ежели торги за мной не состоятся, то деньги эти должны быть мнѣ возвращены по окончаніи торговъ.

Постоянное мѣсто жительства моего тамъ то).

Подписать четко имя и фамилію.

Каждое объявленіе должно быть запечатано сургучемъ и адресовано:

Завѣдывающему Горнымъ Департаментомъ Царства Польскаго въ Варшавѣ: Объявленіе на покупку казеннаго магазина горно-заводскихъ издѣлій, вмѣстѣ съ хранящимися въ ономъ запасами желѣза и другихъ издѣлій, и представлено въ 12 часовъ дня 22 Декабря 1869 г. (3 Января) 1870 г.) въ залѣ общаго присутствія Горнаго Департамента Царства Польскаго.

Объявленія къ которымъ неприложены вышепоименованные залоги, считаются недѣйствительными.

По вскрытіи объявленій въ общемъ присутсвіи Горнаго Департамента въ назначенный часъ, ни отъ кого никакихъ предложеній принято не будетъ и торгъ сочтется оконченнымъ.

Подробныя условія и вѣдомость издѣліями хранящимися въ магазинѣ, можно видѣть ежедневно, отъ 9 до 3 часовъ по полудни, кромѣ праздничныхъ дней, въ канцеляріи Горнаго Департамента въ Варшавѣ; а самыя издѣлія въ магазинѣ.

* * *

Wydział Górnictwa w Królestwie Polskiem podaje niniejszem do wiadomości, że na zasadzie Najwyżej zatwierdzonej w dniu 26 Października r. b. ustawy Komitetu do spraw Królestwa Polskiego, objawionej przez Ministra Skarbu w rozporządzeniu z dnia 8 Listopada r. b. N. 1385, wystawiony zostaje na sprzedaż przez licytację położony na rogu ulic Królewskiej i Granicznej pod Nr. 1078c budynek murowany, magazynu wyrobów górniczych wraz z placem do niego należącym i znajdującemi się w magazynie zapasami żelaza kutego, walcowanego, blachy, jak również odlewów żelaznych, naczyń żelaznych lanych emaljowanych i różnych innych wyrobów fabrycznych odpowiednio do wykazów które do szczegółowych warunków licytacyjnych są dołączone.

Na praetium do rozpoczęcia licytacji, za budynek magazynowy, znajdujący się pod nim plac i za żelazo oraz inne wyroby znajdujące się w magazynie, oznacza się za wszystko ryczałtowo cena rs 191,000 (rubli sto dziewięćdziesiąt jeden tysięcy).

Mający chęć kupna tegoż magazynu i wyrobów obowiązany złożyć przy licytacji 20% sumy przez siebie ofiarowanej gotowizną, lub przedstawić kwit kasy Skarbowej albo Banku na wniesienie wspomnionego zaliczenia. Opłata zaś pozostałych 4/5 części całej ofiarowanej przez nabywcę sumy, rozkłada się na rok jeden bez procentu, z zastrzeżeniem uiszczenia takowej w ciągu roku równemi częściami w trzech ratach, przy zabezpieczeniu odpowiednią kaucją w papierach procentowych po kursie, albo umieszczeniem na pierwszem miejscu hypoteki należącego do nabywcy majątku nieruchomego.

Licytacja odbywać się będzie w mieście Warszawie w sali posiedzeń Wydziału Górnictwa w dniu 22 Grudnia 1869 (3 Stycznia 1870) roku, o godzinie 12 w południe przez opieczętowane deklaracje, które mają być pisane na papierze stemplowym ceny kop. 75, podług następującego wzoru:

„W skutek ogłoszenia Wydziału Górnictwa w Królestwie Polskiem z dnia 12 Listopada r. b. Nr. 3331, podaję niniejszą deklarację, że obowiązuję się kupić położony w mieście Warszawie pod Nr. 1078c magazyn rządowy wyrobów górniczych, wraz ze znajdującemi się w nim zapasami wyrobów, ofiarując za takowe (sumę wypisać literami i oprócz tego cyframi) i poddając się wszelkim zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym, które są mi wiadome.

Przy tem dołączam gotowiznę 20% sumy przezemnie ofiarowanej, mianowicie: (wypisać literami i oddzielnie cyframi) oraz na koszta licytacyjne rs. 150.

Wrazie nie utrzymania się na licytacji, gotowizna ta powinna być mnie powróconą po jej ukończeniu.

Stałe moje zamieszkanie jest: (wymienić miejsce).

Podpisać czytelnie imię i nazwisko.

Każda deklaracja powinna być zapieczętowana lakiem i zaadresowana:

Do Zawiadującego Wydziałem Górnictwa w Królestwie Polskiem w Warszawie, deklaracja na kupno magazynu rządowego wyrobów górniczych, łącznie ze znajdującemi się w nim zapasami żelaza i innych wyrobów", i podana o godzinie 12 w południe w dniu 22 Grudnia 1869 (3 Stycznia 1870) roku, w sali posiedzeń Wydziału Górnictwa w Królestwie Polskiem.

Deklaracje do których nie będą dołączone wyżej wskazane vadia, uznane będą za nieważne.

Po otwarciu deklaracji w sali posiedzeń Wydziału Górnictwa o godzinie oznaczonej, żadne oferty od nikogo przyjęte nie zostaną i licytacja uważać się będzie za skończoną.

Szczegółowe warunki i wykaz wyrobów znajdujących się w magazynie, przejrzeć można codziennie od godziny 9 z rana do 3 po południu oprócz dni świątecznych w biurze Wydziału Górnictwa w Warszawie, same zaś wyroby w magazynie.

Г. Варшава, 12 Ноября 1869 года.

Завѣдывающій Департаментомъ,
Дѣйствительный Статскій Совѣтникъ,
Антиповъ.

Начальникъ Административнаго
Отдѣленія Коварскій.

3—3 Правитель Канцеляріи, Бригевичъ.

N. D 8913. Сувалкское Губернское Правленіе.

Объявляетъ ко всеобщему свѣдѣнію, что 22 Декабря 1869 года въ 2 часа по полудни будутъ производится въ Кальварійскомъ Уѣздномъ Управленіи во вторый разъ изустные торги на поставку въ 1870 году продовольствія для арестантовъ Кальварійской тюрьмы, начиная торгъ съ цѣны, назначенной для первыхъ именно по $7^{68}/_{100}$ копѣекъ за суточную арестантскую порцію.

Подробныя условія этой поставки могутъ быты разсматриваемы желающими ежедневно; кромѣ табельныхъ и воскресныхъ дней въ Кальварійскомъ Уѣздномъ Управленіи въ присутственное время.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязанъ представить квитанцію одного изъ Губернскихъ или Окружныхъ казначействъ во взносѣ залога 700 рублей и подчиниться правиламъ о пошлинахъ за право торговли. Квитанціи на внесенный залогъ неустоявшимъ при торгахъ будутъ возвращены по окончаніи ихъ; залогъ же лица за которымъ останется подрядъ будетъ отосланъ въ Польскій Банкъ, для храненія его до окончательнаго выполненія контрактныхъ условій.

Г. Сувалки, 22 Ноября 1869 года.

2—3 Совѣтникъ, Якишевскій.

N. D. 9039. Окружное Артилерійское Управленіе.

Въ Варшавскомъ Окружномъ Артилерійскомъ Управленіи будетъ произведенъ 29 Декабря (10 Января) 1869 года, торгъ, на перевозку изъ Варшавы, со станціи Петербургской желѣзной дороги: а) Въ Новогеоргіевскую крѣпость одинадцати 24 ф. чугунныхъ нарѣзныхъ пушекъ, вѣсомъ съ механизмами, которые будутъ укупорены въ отдѣльныхъ ящикахъ, 2464 пуд., и б) въ Брестъ-Литовскую крѣпость двадцати четырехъ такихъ же пушекъ, съ механизмами, вѣсомъ до 5376 пудъ. Орудія эти должны быть перевезены въ Новогеоргіевскъ на обыкновенныхъ не срочныхъ конныхъ подводахъ, а въ Брестъ-Литовскъ только доставить на конныхъ подводахъ на станцію Варшавско-Тереспольской желѣзной дороги, а потомъ перевезти отъ Тересполя до Бреста, за тѣмъ доставка по этой желѣзной дорогѣ и уплата оной денегъ лежитъ на обязанности артилерійскаго вѣдомства.

Желающіе вступить въ изустный торгъ, обязаны представить при прошеніи, на гербовой бумагѣ цѣною въ 40 к., залогъ въ деньгахъ, въ Новогеоргіевскъ 35 рублей, а въ Брестъ-Литовскъ 43 рубля. Допускается также присылка запечатанныхъ объявленій, которыя должны быть написаны съ соблюденіемъ всѣхъ установленныхъ правилъ и доставлены съ залогами въ сказанное Управленіе не позже 11 часовъ утра въ день торга.

Условія на перевозку орудій, желающіе могутъ читать въ этомъ же Управленіи ежедневно отъ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни, кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ дней.

Г. Варшава, 28 Ноября 1869 г.

Начальникъ Артилеріи,
Генералъ-Лейтенантъ, Дитерихъ.
Правитель дѣлъ, Полковникъ,
Сомовъ.

N. D. 8697. Кѣлецкая Казенная Палата.

Симъ объявляетъ, что на отдачу съ 19 (31) Декабря 1869 г. по 1 (13) Января 1873 г. въ арендное содержаніе мостовыхъ сборовъ съ тарифныхъ мостовъ состоящихъ въ Кѣлецкой Губерніи, трехъ Кѣлецкаго Уѣзда при деревняхъ: Реіовѣ, Загроды и Токарня съ тарифомъ IV класса и одного Андреевскаго Уѣзда при деревни Бржеги съ тарифомъ III класса, назначены въ присутствіи Палаты гласные публичные торги на 15 число Декабря с. г. въ 11 часовъ утра. Торги сіи начнутся, отъ суммы нынѣ платимой съ трехъ мостовъ Загроды, Токарня и Бржеги 2,631 р. 50 к. и съ одного моста при деревни Реіовѣ 567 руб. 79 коп. въ годъ.

Условія къ этимъ торгамъ предлагаются тѣ же самыя, какія существуютъ по содержанію сборовъ въ настоящее время. Онѣ могутъ быть разсматриваемы въ Отдѣленіи Податей и Сборовъ Казенной Палаты. Желающіе участвовать въ торгахъ, обязаны явиться въ Палату къ назначенному сроку и подать за полъ часа до открытія торговъ на 70 коп. гербовой бумагѣ объявленія съ узаконенными залогами не ниже 1/4 части предлагаемыхъ къ торгамъ сборовъ и надлежащими квалификаціонными свидѣтельствами, на право содержанія сихъ сборовъ. Залоги могутъ быть вносимы наличными деньгами или дозволенными къ пріему въ залогъ процентными бумагами, прямо въ Палату или подъ квитанцію въ Губернское казначейство. При чемъ присовокупляется что если къ торгамъ явиться хотя одно лицо и предложитъ выгодную цѣну, торги будутъ признаны состоявшимися и послѣ того никакія предложенія новыхъ конкурентовъ не будутъ приняты.

Г. Кѣльцы, 13 Ноября 1869 года.

за Управляющаго,
2—3 Начальникъ Отдѣленія, (. . . . .).

N. D. 8914. Начальникъ Радѣевскаго Уѣзда.

Такъ какъ въ присутствіи Варшавскаго Губернскаго Правленія 4 Ноября текущаго года на оудачу въ подрядъ окончанія постройки шосейной дороги 2-го разряда отъ Нешавы до Нешавской Станціи Варшавско-Бромбергской желѣзной дороги не состоялись, то согласно указу Варшавскаго Губернскаго Правленія, отъ 13 Ноября с. г. за № 8431, объявляется во всеобщее свѣдѣніе, что 23 Декабря 1869 г. (4 Января 1870 г.) въ 12 часовъ утра, будутъ производится въ присутствіи Радѣевскаго Уѣзднаго Управленія по сему предмету вторичные торги посредствомъ запечатанныхъ объявлиній отъ назначенной по утвержденой Губернскимъ Правленіемъ смѣтѣ суммы 2,438 руб. 68½ коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить залогъ въ количествѣ 243 руб. 86½ коп. то есть 1/10 часть смѣтной суммы, наличными деньгами, или Государственными процентными бумагами по установленному курсу. Залоги будутъ возвращены участвовавшимъ въ торгахъ, тотчасъ по окончаніи торговъ, съ удержаніемъ только залога того лица, за которымъ состоится подрядъ; лице это обязано дополнить залогъ де 1/5 части подрядной суммы по окончаніи торговъ и непозже слѣдующаго дня. Кондиція и смѣту объ отдачѣ съ торговъ въ подрядъ постройки сказаннаго шоссе; желающіе лица могутъ разсматривать въ Уѣздномъ Управленіи въ каждый день, начиная съ 9 часовъ утра до 6 часовъ по полудни, кромѣ воскресныхъ и табельныхъ дней.

Г. Радѣевъ, 20 Ноября 1869 г.

за отсут. Начальника Уѣзда,
Помощникъ по Администр. части,
Титулярный Совѣтникъ,
2—3 Служевскій.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Начальника Радѣевскаго Уѣзда, отъ 20 Ноября с. г., объявляю, что я желаю взять въ подрядъ окончаніе постройки шоссейной дороги 2-го разряда отъ г. Нешавы до Нешавской Станціи Варшавско-Бромбергской желѣзной дороги за сумму р. с. (писать сумму прописью) въ чемъ представляю залогъ на сумму (прописать прописью) или квитанцію такаго то казначейства во взносѣ залога на такую то сумму, и что на всѣ условія, предписанныя для сего подряда, вполнѣ соглашаюсь. Мѣсто моего жительства есть въ N., писано въ N., дня N, мѣсяца N., 1869 г. (имя и фамилія).

N. D. 8915. Козеницкое Уѣздное Управленіе.

Такъ какъ назначенные въ первомъ 3 (15) Ноября с. г. срокѣ посредствомъ опечатанныхъ объявленій отъ 1,143 руб. 20 к. с. (in minus) торги на подрядъ устройства сада, ограды и барьеръ вокругъ вновь построенной въ городѣ Козеницахъ Римско-Католической Церкви, по неявкѣ соискателей несостоялись, то Козеницкое Уѣздное Управленіе симъ извѣщаетъ во всеобщее свѣдѣніе что на сказанный подрядъ по тѣмъ же самымъ условіямъ и узаконенной формѣ объявленія будутъ производиться торги въ присутствіи Уѣздаго Управленія въ другомъ срокѣ 18 (30) Декабря с. г.

Г. Козенице, Ноября 19 дня 1869 г.

Начальникъ Уѣзда,
Подполковникъ, (. . . . , .).

N. D. 9098. Начальникъ Цѣхановскаго Уѣзда.

Симъ объявляетъ, что на основаніи Высочайше утвержденныхъ 7 (19) Іюня 1866 года, временныхъ постановленіи, о способѣ сбора за продажу питей на крестьянскихъ земляхъ, и предписанія Плоцкой Казенной Палаты отъ 22 Сентября 1869 года за N. 2675, для пріобрѣтенія пропинаціоннаго дохода въ деревняхъ, владѣльцы которыхъ не представили деклараціи, на оставленіе за ними этаго права, съ 20 Августа (1 Сентября) 1868 г. по 1 (13) Января 1870 года, въ присутствіи Цѣхановскаго Уѣзднаго Управленіи въ сокращенномъ срокѣ въ четвертый разъ будутъ производиться in plus публичные торги, каждый разъ, въ 10-ть часовъ утра, въ срокахъ нижеуказанныхъ, именно по порядку каждой деревни, или собственности составляющей одно имѣніе, начиная отъ уменьшенныхъ въ 1/2 часть суммъ противъ первоначальной платы, помѣщенныхъ при каждой деревни въ ниже приложенной вѣдомости, на время, со дня производства торговъ по 1 (13) Января 1870 г. въ каковой срокъ, желающій можетъ приступить къ торгамъ.

Всякій желающій принять въ аренду пропинаціонные доходы въ ниже поименованныхъ имѣніяхъ, долженъ явиться въ Уѣздное Управленіе въ назначенные сроки въ 10 часовъ утра и представить предварительный залогъ на vadium 1/4 часть всей уменьшенной суммы назначенной къ публичнымъ торгамъ, наличными деньгами, или кредитными билетами, каковой залогъ неустоявшему на торгахъ, немедленно будетъ возвращенъ, тотъ же, за которымъ останется доходная статья, обязанъ пополнить залогъ сей часъ, или въ продолженіи 15 дней отъ производства торговъ до той годичной суммы, какая будетъ предложена имъ на торгахъ.

Объ условіяхъ публичныхъ торговъ, можна узнать въ Цѣхановскомъ Уѣздномъ Управленіи ежедневно отъ 9 часовъ утра, до 3 часовъ по полудни, исключая праздничныхъ дней.

Вѣдомость имѣніямъ, въ которыхъ пропинаціонные доходы, на крестьянскихъ

землямъ, отдаются въ аренду, посредствомъ публичныхъ торговъ, для увеличенія средствъ, назначенныхъ на вознагражденіе владѣльцевъ, за земли отданныя крестьянамъ.

а) въ имѣніяхъ состоящихъ изъ нѣсколькихъ деревенъ.

1. 4 (16) Декабря 1869 года въ имѣніяхъ:

Пеячки Козлово, отъ суммы 19 р. 99 коп.; Гарлино-Комонино отъ 57 р. $69\frac{1}{2}$ к.; Люберадзъ отъ 74 р. 80 к.; Малюжинъ отъ 45 руб. 1 к.; Румока отъ 31 р. 40 к.; Сулержишъ отъ 49 р. $85\frac{1}{2}$ к.; Шыйки отъ 16 р. $91\frac{1}{2}$ к.; Гумовс-Каменне отъ 18 р. $41\frac{1}{2}$ к.; Нужево отъ 19 руб.; Рыдзево отъ 35 руб.; Уяздово отъ 22 руб.; Жохы отъ 21 руб. 85 коп.; и въ имѣніи Опиногурской Ордынаціи, состоящей изъ 38 деревень, отъ суммы 504 р. $51\frac{1}{2}$ к.; Болево отъ 21 руб. 29 к.; Чарноцинъ отъ 24 руб. $92\frac{1}{2}$ к.; Котермань отъ 17 руб. 70 коп.; Клице отъ 14 руб. 75 коп.; Лѣснево-дольне отъ 27 руб. $3\frac{1}{2}$ к.; Модла отъ 42 руб. 50 к.; Пржедвоево отъ 36 руб. $16\frac{1}{2}$ коп.; Павлово отъ 34 руб. $3\frac{1}{2}$ коп.; Шулмѣржъ отъ 82 руб. 81 коп.; Сулково польне отъ 36 руб. $42\frac{1}{2}$ коп.; Униково отъ 16 руб. 75 к.; Виксинъ отъ 32 р. $87\frac{1}{2}$ к.; Цемнево отъ 57 руб. $32\frac{1}{2}$ коп.; въ имѣніи Красне состоящемъ изъ 18 деревень отъ 165 руб. 76 коп.; Люшево отъ 22 руб. $3\frac{1}{2}$ к.; Осъкъ дольный отъ 31 р. $42\frac{1}{2}$ коп.; Смѣцинъ отъ 23 р. $53\frac{1}{2}$ коп.; Лопацинъ отъ 56 руб. 36 коп.

б) Въ имѣніяхъ состоящихъ изъ одной только деревни.

1. 5 (17) Декабря 1869 года въ имѣніяхъ:

Бартолды отъ суммы 14 р. 96 коп.; Бараньце отъ 5 руб. 25 к.; Бржозово-велькe отъ 5 руб. 70 к.; Цѣрпигоржъ отъ 7 руб. 25 к.; Длуголенка-Миросы отъ 2 руб. 75 к.; Длуголенка-велька отъ 7 руб. 35 к.; Голяны отъ 29 руб. $92\frac{1}{2}$ к.; Скерки отъ 23 руб.; Грабово-геньсѣ отъ 4 руб. 50 к.; Грабово-велькe отъ 5 р. 50 к.; Янинъ отъ — руб. сер.; Извины отъ 5 руб.; Каменице-слесице отъ 3 руб. 75 к.; Кленово отъ 5 руб. 25 к.; Лагуны отъ 19 руб. 95 коп.; Лагуны-покоево отъ 2 руб. 50 к. сер.; Ремубко отъ 8 руб. 50 коп.; Шлясы-леще отъ 5 руб.; Сосново отъ 4 руб. 50 коп.; Турово отъ 14 руб. $17\frac{1}{2}$ к.; Вулька-ланецкая отъ 9 руб. 50 к.; Вильково отъ 7 руб.; Злуже-паторы отъ 7 руб.; Зміево отъ 3 руб. 25 к.; Краски-олесице отъ 3 р. 50 к.; Воля-вержбовская участковыхъ владѣльцевъ отъ 21 руб.; Воля-вержбовская Хмѣлевскихъ отъ 8 руб. 50 к.; Бржозово-мале отъ 8 руб.; Рембово отъ 13 руб. $12\frac{1}{2}$ коп.; Хуменцино-Ретки отъ 11 руб. 50 к.; Грудускъ отъ 73 руб. 50 к.; Хуменцино-андрихи отъ 13 руб. 65 к.; Клюшево отъ 45 руб. 15 к.; Лѣснево-гурне отъ 5 руб.; Мѣржаново отъ 3 руб. 50 к.; Пуржице-помяны отъ 5 руб.; Пр живильгъ отъ 23 руб.; Соколово отъ 10 руб.; Висьнево Мѣржеевскаго отъ 6 руб. 30 к.; Жарново Тотлебена отъ 4 руб. $72\frac{1}{2}$ к.; Жарново Участковыхъ владѣлецевъ отъ 8 руб. 75 коп.; Заржево велькѣ отъ 8 руб. 50 к.; Заржево мале отъ 6 руб.; Висьнево участковыхъ владѣльцевъ отъ 2 руб. 50 коп.; Щулки гурне отъ 4 руб. 75 к.; Пуржице-роззоры отъ 7 р.; Колаки-мале отъ 3 р. 50 к.; Гарново-стара-весь отъ 6 р. 50 к.; Кобылино едыты отъ 11 руб. 25 к.; Конаржево скузе отъ 7 руб. 25 к.; Конаржево-славки отъ 6 руб. 50 к.; Ленки Калиновскаго отъ 5 руб.; Ленки Пилитовскаго отъ 5 руб.; Муравка отъ 10 руб. 75 к.; Насѣрово-дзюравенецъ отъ 12 руб.; Паево Велькѣ отъ 10 руб.; Паево-круле отъ 8 р. 66 к.; Рушково отъ 12 руб. 60 к.; Врублево отъ 8 руб. 40 к.; Врублевко отъ 5 р. 75 коп.; Паево-швелице отъ 7 р.; Сносажъ-пянки отъ 5 руб. 50 коп.; Гоголе-велькe отъ 11 руб. 50 к.; Гостоминъ отъ 12 руб. $3\frac{1}{2}$ коп.; Каргошинь отъ 14 руб. 50 к.; Нестумъ отъ 11 руб. 50 к.; Рыкачевко отъ 3 руб.; Соколувко отъ 8 руб. 50 к.; Щуржинъ отъ 11 руб. 25 к.; Уяздувко отъ 9 руб. 50 к.; Хотумскіе бараки отъ 4 руб. 50 к.; Хотумь нова весь отъ 5 руб. 50 к.; Гонски отъ 11 руб.; Горыше отъ 14 р.; Ропеле отъ 6 руб. 50 коп.; Ковнаты-войнове отъ 5 руб. 83 коп.; Ковнаты жендове отъ 11 руб.; Рутки-боржимы отъ 2 руб. 50 к.; Брондзенцинъ отъ 12 р. 75 к.; Бабы отъ 5 р. 25 к.; Чарноцинекъ отъ 18 р. 90 к.; Гржибово отъ 14 р.; Ярлюты велькe отъ 14 руб. $49\frac{1}{2}$ к.; Ярлюты мале отъ 11 руб.; Контки отъ 3 руб. 50 к.; Карнево отъ 20 р. 50 к.; Клички отъ 5 р.; Таргонъ отъ 13 р. 50 к.; Зеньбокъ отъ 41 р. $47\frac{1}{2}$ к.; Лебки отъ 15 р. 22 коп.; Грабенице велькe отъ 2 р. 75 к.; Пнево-велькe отъ 12 руб. 86 к.; Грабенице мале отъ 7 р. 75 к.; Конопки-пяски отъ 2 руб. 85 коп.; Кроснице отъ 15 руб. 49 к.; Швейки велькe отъ 6 р. 75 к.; Насѣрово-дольне отъ 4 р. 25 к.; Козьнево-лысаки отъ 8 руб. 50 к.; Лебки-велькe отъ 10 руб. $23\frac{1}{2}$ к.; Мешки-велькe отъ 12 р. 25 к.; Хросцице лычки отъ 6 руб. $82\frac{1}{2}$ к.; Лебки-крышпы отъ 2 р. 25 к.; Гонсечынъ отъ 5 руб.; Мосаки-илувко отъ 2 р. 10 к.; Милево оржегенды отъ 7 руб.; Мосаки-старавесь отъ 7 руб. 50 к.; Зоики-антосы отъ 5 руб. 50 к.; Милево-рончки отъ 10 р. 50 к.

Г. Цѣхановъ, Ноября 27 дня 1869 г.

Подполковникъ, Гулевичъ.

N. D. 9084. *Завихостскій Городовой Магистратъ.*

На основаніи предписанія Сандомирскаго Уѣзднаго Управленія отъ 14 Ноября с. г. за N. 10473, симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ Управленіи Завихостскаго Магистрата 30 Декабря (11 Января) 1869/70 въ 10 часовъ утра будутъ производится торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій на постройку мостовой на улицѣ Костельной и Христьянскомъ ринкѣ въ ринкѣ въ городѣ Завистѣ (in plus) отъ суммы 1540 руб. 73 к., подающіе декларации обязаны приложить къ онымъ расписки казначействъ 155 руб. а также свидѣтельство на право торговли или промысла, подробныя условія къ торгамъ могутъ быть разсматриваемы ежедневно исключая праздничныхъ и табельныхъ дней въ Завихостскомъ Магистратѣ.

Подаваемыя объявленія должны быть составлены по прилагаемой у сего формѣ и писаны на гербовой 15-копѣечной бумагѣ, которыя будутъ принимаемы включительно по день предназначены для торговъ.

Г. Завихостъ, 18 (30) Ноября 1869 г.

Бургомистръ города Завихоста,
Бржозовскій.

Форма объявленія.

Вслѣдстіе объявленія Завихостскаго Магистрата отъ 18 (30) Ноября с. г. за N. . . . симъ заявляю, что обязуюсѣ взять въ подрядъ постройку мостовой на костельной улицѣ и Христьянскомъ ринкѣ въ г. Завихостѣ за сумму . . . (здѣсь писать сумму цифрами и прописью) къ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условій предписанныхъ для настоящаго подряда, на представленный временный залогъ въ суммѣ 155 руб. представляю квитанцію кассы N. мѣсто постояннаго моего жительства N. писалъ въ N. дня N. мѣсяца N. 1869/70 года.

Здѣсь имя и фамилія.

N. D. 8694. *Магистратъ Губернскаго Города Петрокова.*

Магистратъ города Петрокова, объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 16 (28) Декабря сего года въ 12 часовъ утра, производиться будутъ изустныя (in plus) торги въ мѣстномъ Магистратѣ, на отдачу въ трехлѣтнѣе арендное содержаніе дохода Петроковской Божничной касы, начиная съ 1 (13) Января 1870 г. по таковое же число 1873 г. а именно:

1. Изъ божничныхъ скамѣекъ, отъ нынѣшней годичной аренды 85 руб. и

2. Изъ божничныхъ погребовъ отъ суммы 15 руб.

Каждый желающій приступить къ торгамъ долженъ представить наличными деньгами временный залогъ (vadium) равняющійся $\frac{1}{10}$ части вышеупомянутыхъ суммъ, который неудержавшемуся при торгахъ будетъ возвращенъ.

Подробныя условія относящіяся къ выше изложеннымъ арендамъ могутъ быть пересмотрѣны ежедневно въ канцеляріи Магистрата за исключеніемъ праздничныхъ и торжественныхъ дней.

Г. Петроковъ, Ноября 15 (27) дня 1869 г.
3—3 Президентъ, Моравскій.

N. D. 8695. *Магистратъ Губернскаго Города Петрокова.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ присутствіи его 16 (28) Декабря сего года въ 11 часовъ утра будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ объявленіи на трехлѣтнѣе арендное содержаніе дохода Петроковской Божничной касы изъ еврейской бани и кошерни, начиная съ 1 (13) Января 1870 г. по таковое же число 1873 года, отъ нынѣшней годичной суммы 850 руб. 5 коп.

Лица желающіе взять эту аренду, должны до 11 часовъ выше прописаннаго числа представить въ присутствіи Магистрата заявленія, составленныя по ниже изложенной формѣ, на гербовой бумагѣ 15 копѣечнаго достоинства, съ приложеніемъ квитанціи Губернскаго или другаго казначейства на внесенный временный залогъ въ количествѣ 86 руб. наличными деньгами, или процентными бумагами, принимаемыми въ залоги на основаніи существующихъ постановленій.

На конвертѣ слѣдуетъ написать, въ Магистратъ города Петрокова, объявленіе на трехлѣтнѣе арендное содержаніе дохода Петроковской божничной касы изъ еврейской бани и кошерни въ гор. Петроковѣ.

Подробныя условія торговъ, могутъ быть пересмотрѣны ежедневно въ мѣстномъ Магистратѣ, за исключеніемъ праздничныхъ и торжественныхъ дней.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе опубликованія Петроковскаго городоваго Магистрата, симъ объявляю, что желаю взять въ арендное содержаніе доходъ Петроковской божничной касы изъ еврейской бани и кошерни съ 1 (13) Января 1870 г. по такое число 1873 года за уплатою ежегодно (здѣсь прописать сумму цифрами и прописью) подвергаясь условіямъ въ торговыхъ кондиціяхъ изложеннымъ.

Квитанцію казначейства на представленный временный залогъ въ количествѣ въ N. руб. у сего прилагаю.

Мѣсто постояннаго моего жительства въ N. писалъ въ N. числа и мѣсяца N. 1869 года.

Подписать четко имя и фамилію.

Г. Петроковъ, Ноября 15 (27) д. 1869 г.
3—3 Президентъ, Моравскій.

N. D. 9099. *Люблинскій Городовой Магистратъ.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 23 Декабря (4 Января) 1869/70 г. съ 3 до 5 часовъ по полудни въ залѣ засѣданія Люблинскаго Городоваго Магистрата будутъ производиться публичные аукціонные (in plus) торги на арендное содержаніе паровой бани и новопостроенной женской миквы принадлежащихъ здѣшнему еврейскому обществу срокомъ съ 1 (13) Января 1870 г. по 31 Декабря (12 Января) 1872/3 г., начиная съ предложеннаго по заявленію опредѣленнаго годичнаго чинша 1,100 рублей посредствомъ запечатанныхъ заявленій.

Представляющій заявленіе по формѣ ниже указанной обязанъ положить въ одномъ изъ казенныхъ или экономической касѣ залогъ равняющійся $\frac{1}{10}$ части годичной суммы именно 110 рублей и полученную въ томъ квитанцію приложить къ заявленію, ибо наличныя деньги не будутъ принимаемы въ залогъ во время торговъ.

Торговыя кондиціи пересмотрены быть могутъ въ Управленіи Магистрата во всякое время служебныхъ занятій за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней.

Заявленія должны быть вручаемы до открытія торговъ Президенту города, на рускомъ языкѣ, безъ всякихъ ошибокъ и подчистокъ четко съ обозначеніемъ прописью количества суммы по ниже изложенной формѣ:

Форма заявленія.

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Городоваго Магистрата отъ 22 Ноября (4 Декабря) 1869 г. за № 9136, симъ заявляю, что желаю взять въ арендное содержаніе паровую баню и новопостроенную женскую микву принадлежащіе Люблинскому еврейскому обществу на три года съ 1 (13) Января 1870 по 31 Декабря (12 Января) 1872/3 года за годичную сумму (написать буквами) подчиняя себя условіямъ въ торговыхъ кондиціяхъ изложеннымъ, касовую квитанцію въ принятіи залога въ количествѣ 110 рублей прилагаю съ тѣмъ, что въ случаѣ отказа отъ торговъ положенный залогъ самъ получу (или желаю высылки въ N. на мой счетъ по почтѣ) на постоянное мое жительство, мѣсяца дня 1869 г. четко подписать имя и фамилію.

Г. Люблинъ, 22 Нояб. (4 Декаб:) 1869 г.
Президентъ Города, Волинскій.

N. D. 9097. *Петроковское Лѣсное Управленіе.*

Исполняя предписаніе Петроковской Казенной Палаты отъ Ноября 20 дня с. г. за № 4875, Лѣсное Управленіе объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 31 Декабря (12 Января) 1870 г. въ Середу въ Петроковскомъ Лѣсномъ Управленіи въ дер. Любень въ присутствіи мѣстнаго Надлѣсничаго будутъ производиться (in minus) торги на постройку въ казенныхъ лѣсахъ здѣшняго лѣсничества четырехъ мостовъ, начиная съ суммы 138 р. 4 к., прибавляя безвозмездную выдачу нужнаго къ этой цѣли дерева, всякій желающій принимать участіе въ торгахъ обязанъ представить залогъ равняющійся $\frac{1}{5}$ части оцѣночной суммы, о другихъ торговыхъ условіяхъ можно освѣдомиться ежедневно въ Петроковскомъ Лѣсномъ Управленіи за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

дер. Любенъ, Ноября 29 дня 1869 года.
Старшій Надлѣсничій, Пясецкій.

N. D. 8691. *Кленовское Лѣсное Управленіе.*

Публикуетъ во всеобщее свѣдѣніе, что согласно предписанія Калишской Казенной Палаты отъ 3 Сентября с. г. за № 2058 и 17 Сентября с. г. за № 2734 въ канцеляріи того же Лѣснаго Управленія въ дер. Броншевице, Сѣрадзскаго Уѣзда 16 (28) Декабря с. г. будутъ производиться публичные торги на продажу лѣса отведеннаго буремельнымъ крестьянамъ изъ лѣсныхъ отпадковъ, а именно:

1. Изъ лѣснаго отпадка Пржерице, дачи Подавачъ, начиная торги отъ оцѣночной суммы 6,433 р. 52 коп.

2. Изъ лѣснаго отпадка Лапвошки, дачи Груецъ велькій, начиная торги отъ оцѣночной суммы 17,747 р. 24 коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ на покупку выше означеннаго лѣса, обязаны представить въ мѣстную лѣсную касу залогъ соотвѣтствующій $\frac{1}{10}$ части суммы назначенной къ торгамъ.

Подробныя условія продажи могутъ быть пересмотриваемыя ежедневно въ канцеляріи Лѣснаго Управленія во время служебныхъ занятіи.

д. Броншевице, Ноября 12 дня 1869 г.
2—3 Надлѣсничій, Войчинскій.

N. D. 9122. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Feliksa Kadłubowskiego obywatela w Warszawie pod N. 1259e zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Ksawerego Chraszczewskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 511 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 7,800 i rs 2.250, obudwóch z procentem od dnia 1 Lipca n. s. 1867 r., lub od daty ostatniego kwitu i kosztów od Henryka Szwabińskiego obywatela, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2682 położonej, tamże zamieszkałego, protokółem Walentego Supryniewicza, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 1 (13) Sierpnia 1867 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie, przy rogu ulic Bednarskiej i Dobrej, pod Nr. 2682, w Gminie Magistratu miasta Warszawy, w Cyrkule policyjnym XI, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie, na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 6 kop. 30 położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Henryka Szwabińskiego należąca, w dzierżawnem posiadaniu Marjanny Beker wdowy, w mieście Radomsku zamieszkałej, na lat 6, poczynając od dnia 1 Lipca r. b. do dnia i miesiąca 1873 r. za cenę roczną rs. 2,887 kop. 50, za kontraktem urzędowym, przed Łukaszem Janiszewskim Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej, w mieście Radomsku Gubernji Petrokowskiej, w dniu 12 (24) Czerwca 1867 r. zawartym, zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana, dwupiętrowa, blachą kryta, 21 kominów murowanych mająca.

2. Budynek masiv murowany, wysokości jednego piętra, dachówką kryty, mieszczący w sobie w parterze wozownie i stajnie, a nad temi składy.

3. Zabudowanie masiv murowane parterowe, dachówką kryte, mieszczące w sobie stajnie i komórki.

4. Kloaki z drzewa deskami kryte.

5. Komórka z drzewa deskami kryta.

6. Studnia drzewem cembrowana z pompą i korbą drewnianą w kącie podwórza do wyprowadzenia wody z piwnicy służąca.

7. Studnia druga drzewem cembrowana, z pompą i korbą żelazną, wodę do użytku wydająca.

8. Pień drewniany w ziemię wkopany, do rąbania drzewa.

9. Mostek z bali w podwórzu.

10. Podwórze kamieniem polnym wybrukowane.

W nieruchomości tej jest 29-ciu lokatorów z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych, oraz 14 numerów zajezdnych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Ksawerego Chraszczewskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 511 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Konstantemu Łąckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie w Warszawie pod Nr. 790 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 8 (20) Sierpnia 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 8 (20) Sierpnia 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr 549 o godzinie 10-ej z rana dnia 9 (21) Października 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Ksawery Chraszczewski Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 21 Sierpnia (2 Wrześ.) 1867 r.

w zast. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa, d. 21 Sierpnia (2 Wrześ.) 1867 r.
w zast. Podpisarz Trybunału,
Juljan Swierczewski.

Następnie po odbyciu w dniach 9 (21) Października, (23 Października (4 Listopada) i 6 (18) Listopada 1867 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych sprzedaży nieruchomości Nr. 2682 w Warszawie położonej, Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem z dnia 6 (18) Listopada 1867 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia wyż wymienionej nieruchomości na dzień 4 (16) Grudnia 1867 r. godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 10,000, zaś w terminie ostatecznym od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych sporządzić się mianą wynalezionego.

Warszawa d. 8 (20) Listopada 1867 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

W terminie powyższym nieruchomość Nr. 2682 w Warszawie położona, przysądzoną została przygotowawczo Ksaweremu Chraszczewskiemu Patronowi za sumę rs. 10,000 i Trybunał wyrokiem daty 4 (16) Grudnia 1867 r. zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznej sprzedaży rzeczonej nieruchomości na dzień 15 (27) Lutego 1868 r. godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. przy ulicy Długiej pod Nr. 549.

Licytacja zacznie się od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Na vadium złożyć należy sumę rs. 2,000.

Warszawa d. 8 (20) Grudnia 1867 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Z powodu założonej ze strony Henryka Szwabińskiego apelacji od wyroku Trybunału Cywilnego przygotowawczego przysądzenia wyżej z daty powołanego, oraz apelacji od wyroków Trybunału w dniach 24 Października (5 Listopada) i 27 Listopada (9 Grudnia) 1867 r. zapadłych, taksę rozporządzających termin powyższy odbytym być nie mógł, obecnie gdy Sąd Apelacyjny wyrokiem dnia 29 Lutego (12 Marca) 1868 r. zapadłym, wyroki Trybunału rozporządzające, taksę uchylił, z powodu świeżego bo w dniu 13 (25) Kwietnia 1867 r. przed Leopoldem Dobrzelewskim Regentem w Radomska zawartego kontraktu kupna i sprzedaży, oszacowanie nieruchomości Nr. 2682 w Warszawie, za niepotrzebne poczytał, zaś wyrokiem dnia 18 (30) Kwietnia 1868 r. zapadłym, apelacją tegoż Szwabińskiego od wyroku przygotowawczego przysądzenia założoną, jako bezzasadną oddalił. Trybunał wyrokiem na ilacją dnia 15 (27) Maja 1868 r. zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia wyż rzeczonej nieruchomości na dzień 27 Czerwca (9 Lipca) 1868 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, w którym to terminie w Wydziale I Trybunału Cywilnego Warszawskiego przy ulicy Długiej pod Nr. 549 odbędzie się licytacja od sumy rub. sr. 30,000, jako $^2/_3$ części ceny w kontrakcie dnia 13 (25) Kwietnia 1867 r. pomiędzy Walerym Pągowskim poprzednim, a Henrykiem Szwabińskim dzisiejszym właścicielem zawartym umówionej.

Na vadium złożyć należy sumę rs. 2,000 w gotowiźnie.

Warszawa d, 18 (30) Maja 1868 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Termin powyższy odbytym być niemógł, gdyż dłużnik Henryk Szwabiński na wyroki Sądu Apelacyjnego i Trybunału Cywilnego w Warszawie wyżej z dat powołane zaniosł skargę do Rządzącego Senatu, którą to skargę Rządzący Senat wyrokiem w dniu 4 (16) Marca 1869 r. zapadłym, jako bezzasadną oddalił, Kadłubowski wyrokiem ilacyjnym w dniu 16 (28) Kwiet r. 1869 w Trybunale Cywilnym Warszawskim zapadłym, zyskał nowy termin do ostatecznego przysądzenia wyż powołanej nieruchomości na dzień 2 (14) Czerwca 1869 r. godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydz. I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie tym zaczynać się będzie od $^2/_3$ części szacunku kontraktem dnia 13 (25) Kwietnia 1867 r. pomiędzy Pągowskim byłym właścicielem i Szwabińskim zawartym ustanowionego, to jest od sumy rub. sr. 30,000.

Na vadium złożyć należy ru. 2,000.

Warszawa d. 22 Kwiet. (4 Maja) 1869 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

Termin powyższy dla braku konkurentów spadł; Kodłubowski wystąpił z akcją przed Trybunał o zniżenie o $^1/_4$ część szacunku kontraktem urzędowym w dniu 13 (25) Kwietnia 1867 r. przed Leopoldem Dobrzelewskim Rejentem sporządzonym ustanowionego, postanowienie iż licytacja w terminie ostatecznym zaczynać się będzie od $^2/_3$ części tak zniżonego szacunku, oraz o wyznaczenie nowego terminu ostatecznego przysądzenia, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 13 (25) Czerwca 1869 r. zapadłym, żądanie Kadłubowskiego zasądził i nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 2682 w Warszawie położonej na dzień 17 (29) Lipca 1869 r. godz. 10 z rana wyznaczył, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I-ym pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w tym terminie zaczynać się będzie od $^2/_3$ części tak zniżonego szacunku, to jest od sumy rsr. 22,500, na vadium złożyć należy rs. 2,000.

Warszawa d. 24 Czerw. (6 Lipca) 1869 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

Termin powyższy odbytym być nie mógł, gdyż Trybunał wyrokiem z opozycji zapadłym, żądanie Kadłubowskiego o zniżenie szacunku oddalił, a następnie Kadłubowski żądał nakazania taksy i Trybunał takową nakazał i Kadłubowski po jej wykonaniu zyskał wyrok Trybunału Cywilnego ilacyjny w dniu 24 Listopada (6 Grudnia) 1869 r. zapadły, wyznaczający nowy termin do ostatecznego przysądzenia wyż wymienionej nieruchomości na dzień 29 Grudnia (10 Stycznia) 1869/70 r. godzinę 10 z rana, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w domu rządowym pod Nr. 549 przy ulicy Długiej w Wydziale I odbywającego. Licytacja zaczynać się się będzie od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wynalezionego, to jest od sumy rs. 18,367 kop. 27.

Na vadium złożyć należy rs. 2,000.

Warszawa d. 29 Listop. (11 Grud.) 1869 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. *9121. Pisarz Trybunału Cywilnego w Radomiu.*

Podaje do wiadomości, iż na żądanie Adama Piaseckiego dziedzica dóbr Tułkowice, jako opiekuna głównego nieletnich: Kazimierza, Aleksandra, Henryka i Michała Dulembów w imieniu i na rzecz tychże czyniącego w dobrach Tułkowice, Okręgu Sandomierskim, Gubernji Radomskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Władysława Kinickiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Radomiu urzędującego i zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 2,700 z procentem od dnia 1 Stycznia 1868 r., aktem Komornika przy Sądach Pokoju Okręgów: Staszowskiego, Sandomierskiego i Opatowskiego Tomasza Krzewskiego, z dnia 23, 24 i 25 Czerwca (5, 6 i 7 Lipca) 1869 r. zajętą została na przymuszoną sprzedaż w drodze subhastacji:

NIERUCHOMOŚĆ,

Nr. 27 lit. B, w mieście Okręgowem Sandomierzu, parafji miejscowej Gubernji Radomskiej położona, prawem własności do Aleksandra Wilkoszewskiego należąca granicząca z ulicą żydowską, nieruchomością Mintza i Cruzera, składająca się:

Z domu murowanego o jednem piętrze z antresolami, z jednej oficyny murowanej także w podwórzu o piętrze i antresolach, z budowli drewnianej gontem krytej w stanie walącym się, z stajni drewnianej pod gontem, chlewika, drwalni drewnianej, wozowni, kloaki, przystawki, z małej oficyny drewnianej, ogródka osztachetowanego i podwórza.

Nieruchomość ta ma ogółem długości łokci 62, szerokości łokci 28, od tyłu łokci $21\frac{1}{2}$, gdyż klinem idzie, na parterze, dwie sienie, sześć pokoi, sklep, kuchnia i spiżarnia.

Na antresolach pokój Na pierwszem piętrze 4 pokoje, spiżarnia, kuchnia, kuchenka, pokoik i spiżarka. W oficynie dwa pokoiki. Piwnica pod domem murowana.

Lokatorowie płacą czynszu na parterze Onufry Milczarski rs. 60. Roch Ambroziewicz rsr. 50. Na piętrze Józef Redych płaci rs. 90. Na antresolach Marja Hajsman rsr. 25. Razem dochod rs. 225. Podatki wynoszą rocznie rs. 69 kop. 10.

Wspólność muru z nieruchomością Nr. 27 lit. C. Akt zajęcia doręczony Pisarzowi Sądu Pokoju w Sandomierzu i Prezydentowi tegoż miasta, dnia 7 (19) Lipca 1869 r.

Wniesiony do hypoteki Okręgowej w Sandomierzu, dnia 7 (19) Lipca 1869 r., a wpisany do księgi zaaresztowan w Kancelarji Pisarza Trybunału dnia 21 Lipca (2 Sierpnia) 1869 r.

Pierwsze ogłoszenie warunków nastąpi w d. 24 Września (6 Października) 1869 r. na posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Radomiu o godzinie 10 rano.

Obszerniejszy opis i warunki sprzedaży będą do przejrzenia w Kancelarji Pisarza Trybunału i u Władysława Kinickiego Patrona przy Trybunale w Radomiu sprzedaż powyższej nieruchomości popierającego.

Radom d. 23 Lipca (4 Sierpnia) 1869 r.
Szczuka.

Jako kopja niniejszego obwieszczenia wywieszoną została w dniu dzisiejszym na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału tutejszego przez Woźnego audjencjonalnego Adama Zielińskiego poświadczam.

Radom d. 23 Lipca (4 Sierpnia) 1869 r.
Szczuka.

Po odbyciu trzech publikacji w terminach prawem przepisanych, termin do czwartej publikacji i przygotowawczego przysądzenia, oznaczony został przez Trybunał na dzień 27 Listopada (9 Grudnia) 1869 r. godz 10 rano, w którym to terminie licytacja wywłaszczanej nieruchomości rozpocznie się od sumy rs. 4,200, a w razie nieofiarowania jej przez nikogo od $^2/_3$ części tego szacunku to jest od rs. 2,800. Popierający sprzedaż Adam Piasecki za nieruchomość powyższą ofiaruje rs. 1,.00.

Radom d. 23 Paźdz. (4 Listop.) 1869 r.
Szczuka.

W dniu dzisiejszym odbyło się przygotowawcze przysądzenie nieruchomości w Sandomierzu Nr. 27 Lit *B*, a gdyby nikt nie ofiarował ceny warunkami licytacyjnemi oznaczonej, a popierający ofiarował jedynie za powyższą nieruchomość rs. 1,500, poświadczono tylko odbycie licytacji i termin do stanowczego przysądzenia oznaczony został na dzień 13 (25) Stycznia 1870 r. godzinę 10 rano, w którym to terminie licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,200, a gdyby tej nikt nie ofiarował to od $^2/_3$ części szacunku czyli od sumy rs. 2,800, a gdyby i tej sumy jeszcze nikt nie postąpił, popierający sprzedaż jednocześnie żądać będzie od Trybunału, obniżenia jeszcze tego ostatniego szacunku $^1/_3$ czyli do sumy rs. 1,800 kop. 67 i oznaczenia nowego terminu do odbycia stanowczego przysądzenia od ostatnio zniżonego szacunku.

Popierający sprzedaż ofiaruje za sprzedawaną nieruchomość rs. 1,500.

Radom d. 27 Listop. (9 Grudnia) 1869 r.
w z. Bader, Podpisarz za Pisarza.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D. 9064. Судъ Исправительной Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.

Вызываетъ симъ Гиполита Папезкаго б. писаря въ гминѣ Чисте, нынѣ съ мѣста пробыванія неизвѣстнаго, чтобы въ собственномъ дѣлѣ въ продолженіи 30 дней явился въ здѣшній или ближайшій своего пробыванія Судъ, ибо по истеченіи сего времени по законамъ будетъ поступлено.

г. Варшава 25 Нояб. (7 Декаб.) 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Добрачинскій.

* * *

Zapozywa Hipolita Papiezkiego, b. pisarza Wójta Gminy Czyste, obecnie z pobytu swego niewiadomego, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia w sprawie własnej do Sądu tutejszego, lub najbliższego swego zamieszkania zgłosił się, gdyż po upływie tego czasu podług prawa postąpionem będzie.

Warszawa d 25 Listop. (7 Grudnja) 1869 r.
Sędzia Prezydujący;
Radca Dworu, Dobraczyński.

N. D. *9066. Судъ Исправительной Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Вызываетъ симъ Ицая Гребешкова, лѣтъ 48, православнаго, поденщика, жителя деревни Валовице Равскаго Уѣзда, нынѣ по мѣсту пребыванія неизвѣстнаго, явиться въ продолженіи 30 дней считая со дня настоящаго объявленія, по собственному дѣлу, въ противномъ же случаѣ, Судъ поступитъ согласно существующимъ правиламъ.

г. Варшава дня 27 Нояб. (9 Декаб.) 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, Добрачинскій.

* * *

Wzywa niniejszem Icaja Grebeszkowa, lat 48, prowosławnego, wyrobnika mieszkańca wsi Wałowice powiatu Rawskiego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w sprawie własnej w ciągu dni 30, licząc od daty niniejszego ogłoszenia, stawił się w Sądzie tutejszym, gdyż w przeciwnym razie, Sąd postąpi stosownie do przepisów.

Warszawa d. 27 Listop. (9 Grud.) 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, Dobraczyński.

N. D. *9065. Судъ Исправительной Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Доводитъ симъ до всеобщаго свѣдѣнія, что Андрей Косинскій, житель деревни Блендова, приговоромъ здѣшняго Суда отъ 1 (13) Октября 1866 г. за недозволенное врачеваніе, присужденъ къ денежному штрафу въ количествѣ 12 р. с. съ отдачею подъ присмотръ полиціи въ продолженіи 2 лѣтъ.

Г. Варшава 24 Нояб (6 Декаб.) 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, Мочидловскій.

* * *

Podaje do powszechnej wiadomości, że Andrzej Kosiński, mieszkaniec wsi Błędowa, wyrokiem Sądu tutejszego z dnia 1 (13) Października za niedozwolone i błędne leczenie, skazany został na rs. 12 kary i oddanie pod dozór policji w przeciągu lat dwóch

Warszawa d. 24 Listop (6 Grudnia) 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

N. D. 9034. Мировый Судъ II. Отдѣленія въ Варшавѣ.

Симъ объявляется, что 12 (24) Августа с. г., отъ подозрительнаго лица отобрано полиціею кожанный кошелекъ вмѣстѣ съ 13 руб. сер. и 2 коп., который составляетъ депозитъ Суда. Для полученія своей собственности призывается неизвѣстнаго владѣльца сказаннаго депозита, дабы въ теченіи 30 дней явился съ доказательствами собственности въ здѣшній Судъ, въ противномъ же случаѣ поступлено будетъ по законамъ.

г. Варшава, 27 Октяб. (8 Нояб.) 1869 г.
Подсудокъ, Ресторфъ.

* * *

W dniu 12 (24) Sierpnia r. b. zakwestjonowany został u osoby podejrzanej przez policję woreczek skórzany wraz z kwotą rsr. 13 kop. 2, który w depozycie Sądu znajduje się. Celem odebrania swej własności. Wzywa niewiadomego właściciela rzeczonego depozytu, aby w ciągu dni 30-stu z dowodami własności zgłosił się do Sądu tutejszejszego, gdyż w razie przeciwnym, podług prawa postąpionem będzie.

Warszawa d. 27 Paździer. (8 Listop.) 1869 r.
Restorf, Podsędek.

N. D. 9092. *Судъ Исправительной Полиціи въ Яновѣ.*

Вызываетъ симъ Станислава Бялоновскаго, прежде винокура, въ деревни Блисковицахъ гминѣ Свѣцѣховѣ, Яновскомъ Уѣздѣ, ныне же неизвѣстнаго по мѣсту пробыванія, явится въ теченіи 30 дней, считая отъ сего числа, въ Судѣ Исправительной Полиціи въ Яновѣ, для дознанія, ибо въ противномъ случае, будетъ поступлено съ нимъ по закону.

г. Яновъ, дня 21 Нояб. (3 Декаб.) 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья.
Махниковскій.

* * *

Zapozywa Jana Białonowskiego, przed tem gorzelnika we wsi Bliskowicach, gminie Świeciechowie Powiecie Janowskim, obecnie z pobytu niewiadomego, ażeby w ciągu dni 30 od daty ogłoszenia niniejszego, stawił si w Sądzie tutejszym w Janowie, dla złożenia badań, w przeciwnym zaś razie, postąpionem z nim będzie podług prawa.

Janów dnia 21 Listop. (3 Grud.) 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Machnikowski.

N. D. 9090. *Судъ Исправительной Полиціи въ Плоцкѣ.*

Вызываетъ симъ жительницу города Плоцка Анастазію Бадурскую, нынѣ по мѣсту жительства неизвѣстной, дабы въ продолженіи 30 дней со дня объявленія настоящаго вызова, явилась въ присутствіи здѣшняго Суда. для выслушанія приговора или же извѣстила Судъ о мѣствѣ своего пребыванія.

г. Плоцкъ, Ноября 18 (30) дня 1869 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Новодворскій.

* * *

Wzywa Anastazję Badnarską, mieszkankę miasta Płocka, obecnie z pobytu niewiadomą, aby celem wysłuchania wyroku w przeciągu dni 30 stawiła się w Sądzie tutejszym lub też powiadomiła o miejscu spego zamieszkania.

Płock dnia 18 (30) Listopada 1869 roku.
Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

N. D. *8993. Судъ Исправительной Полиціи въ Ленчицѣ.*

19 (31) Сентября с. г. въ городѣ Ленчицѣ у подозрѣваемаго лица отобрано: 1. цѣдилку 8 кусковъ дымы пепелоцвѣтной, 3 толстые холста и партяной личкъ пополу 2 веровки. Вызываетъ затѣмъ владѣльца оныхъ, дабы для отобранія, явился въ теченіи 30 дней, въ противномъ случаѣ, будетъ поступлено по закону.

Г. Ленчица, Ноября 15 (27) дня 1869 г.
Предсѣдательствующій, Баеръ.

N. D. *8991. Судъ Исправительной Полиціи въ Ленчицѣ.*

Приглашаетъ симъ жителя деревни Сыкуле гмины Жирардовъ, Гродинскаго Уѣзда Варшавской Губерніи, Бойцѣха Долинскаго цигана, лѣтъ 19, вѣроисповѣданія римско-католическаго, а нынѣ съ мѣста жительства неизвѣстнаго, явиться въ сей Судъ въ теченій 30 дней для объявленія приговора здѣшняго Суда, въ противномъ случаѣ, поступлено будетъ по закону.

Г. Ленчица дня 25 Нояб (7 Декаб.) 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Баеръ.

N. D. 9018. Маріямпольскій Судъ Простой Полиціи

2 го Октября с. г. въ лѣсу Сударгскаго лѣсничества, старшій земскій стражникъ Сударгскаго участка, отобралъ отъ неизвѣстнаго человѣка боченокъ спирта, а потому вызываетъ симъ владѣльца онаго чтобы для объясненія въ теченіи 30 дней прибылъ въ сей Судъ.

Г. Маріямполь, 4 (16) Ноября 1869 г.
Подсудокъ, Парисъ.

N. D. 9080. *Судъ Простой Полиціи въ Ленчицѣ.*

Ноября 5 (17) дня с. г. при запаханной дорогѣ, лежащей около березоваго лѣсу, принадлежащаго къ деревнѣ Поводовъ Ленчицкаго Уѣзда, среди полей между трактомъ, ведущимъ отъ Ленчицы черезъ Лезницу въ Будзынокъ, а трактомъ отъ Парженчева черезъ Поводовъ въ Гостковъ ведущимъ, въ песковой ямѣ прикрытое землею, найдено тѣло мущины въ той сторонѣ назнакомаго, которому можетъ быть 30 до 40 лѣтъ отъ роду, одѣтаго въ тонкую холстяную рубащку, застигнутую обыкновенными рубашечными пуговицами, бумазейный сѣрый кафтанъ, бронзовый жилетъ съ двумя вержими, однимъ исподнимъ кармановъ о шести черныхъ роговыхъ пуговицахъ и съ выкладываннымъ воротникомъ, суконные черносѣрые штаны тонкіе, сдѣланные на одну ногу сапоги, кованные деревянными гвоздикамн, а въ запяткахъ желѣзными, съ голеницами не очень длинными, ременный черный поясъ, въ дюйму широкій съ пряжкою, которымъ штаны были прикрѣплены: все, кромѣ штановъ не испорченные.

Въ правомъ карманѣ жилета, находился черный роговый гребень, по концамъ обло-

Человѣкъ этотъ вѣроятно 6 до 10 недѣль тому назадъ былъ убитъ неизвѣстными убійцами: ибо по лѣвой сторонѣ груди у него насильственно сломанны 4 ребра.

Особые примѣты его, по причинѣ испорченнаго лица, подробно описаны быть не могутъ, однакоже замѣтно было, что онъ былъ болѣе, какъ срѣдняго роста, худоватъ, лысъ, что у него былъ носъ болѣе пригнутъ, нежели прямъ, волосы темны, длинны позади головы, малая борода и усы таковоже цвѣта, а также зубы бѣлы и здоровы. Въ лѣвомъ ухѣ его находилась золотая мужеская сережка.

По его наружности вообще, сережкѣ и слухамъ, что въ этой сторонѣ недавно былъ Венгерецъ, обнощикъ товаровъ, какъ будто похожій на нейденное тѣло, т. е. лысый и съ малой бородую, можно положить по всей вѣроятности, что тѣло это представляетъ Венгреца.

А такъ какъ происхожденіе и фамилія его до сихъ поръ неизвѣстны, то здѣшній Судъ приглашаетъ всѣхъ, могущихъ имѣть какія нибудь о немъ свѣдѣнія, дабы въ самомъ скоромъ времени заявили объ этомъ ближшему Суду.

г. Ленчица, Нояб. 21 (Декаб. 3) д. 1869 г.
Подсудокъ, Павловскій.

* * *

W dniu 5 (17) Listopada r. b., obok drogi zaoranej, położonej przy lasku brzozowym, należącym do wsi Powodowa w Powiecie Łęczyckim, śród pól między traktem, wiodącym z Łęczycy przez Leźnicę do Budzynka, a traktem idącym od Parzęczewa przez Powodów do Gostkowa, w dole piaskowym, przywalone burtą ziemi, znaleziono ciało mężczyzny, w tej okolicy nieznanego, mieć mogącego od 30 do 40 lat wieku, ubranego w koszulę cienką płócienną zapinaną na zwykłe koszulowe guziczki, kaftanik barchanowy szary, kamizelkę bronzową kortową z dwiema kieszonkami zwierzchniemi a jedną spodnią, o sześciu rogowych czarnych guzikach, z wykładanym kołnierzem, spodnie sukienne szaraczkowe, buty cienkie robione na jedną nogę, kute sztyfcikami drewnianemi a w obcasach żelaznemi, z niezbyt długiemi cholewami pasek ze sprzączką czarny rzemienny cal szerokości mający, którym spodnie w pasie przymocowane były, wszystko prócz spodni w dobrym stanie, W kieszonce prawej kamizelki był grzebyk czarny rogowy, z obłamanemi brzegami.

Człowiek ten prawdopodobnie 6 do 10 tygodni temu był zamordowany przez niewiadomych dotąd sprawców; gdyż cztery żebra po lewej stronie piersi, gwałtownie miał złamane.

Rysopis jego, z powodu że twarz uległa uszkodzeniu, dokładny być nie może, dało się wszakże rozpoznać, że był on wzrostu więcej jak średniego, tuszy ciała szczupłej, łysy, że miał nos więcej orli jak prosty, włociemne długie na tylnej części głowy, bródkę niewielką takiegoż koloru i wąsiki, oraz zęby białe i zdrowe. W lewem uchu jego znaleziono męzki złoty kolczyk

Z ogólnej fizjognomji tego człowieka, kolczyka i wieści, że w tej okolicy był przed niewiadomym czasem węger z towarami, do niego nieco podobny, to jest łysy i z bródką, prawdopodobnie przypuszczać można, że zwłoki te przedstawiają węgra.

Ponieważ jednak o pochodzeniu jego i nazwisku nic do tąd wiadomem nie jest, przeto Sąd tutejszy wzywa każdego, mogącego mieć o nim jakąkolwiek wiadomość, aby w jak najprędszym czasie doniósł najbliższemu Sądowi.

Łęczyca d. 21 Listop. (3 Grud.) 1869 r.
Podsędek, Pawłowski.

N. D. 9016. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Вызываетъ симъ Израеля Повицкаго, жителя деревни Кинорышки гмины Алексота, въ настоящее время неизвѣстнаго по мѣступребыванія, дабы для дачи показаній непременно въ теченіи 30 дней явился въ присутствѣ сего Суда, въ противномъ же случаѣ, приняты будутъ законныя мѣры.

г. Кальварія, 18 (30) Ноября 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ де Іоне.

* * *

Zapozywa niniejszem Izraela Powickiego, pochodzącego ze wsi Kinoryszek gminy Aleksota, obecnie niewiadomego z pobytu, aby dla złożenia zeznania niezawodnie w przeciągu dni 30 stawił się w Sądzie tutejszym, w razie zaś przeciwnym, postąpionem będzie prawnie.

Kalwarja dnia 18 (30) Listopada 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. 9017. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Вызываетъ симъ въ присутствіе свое въ 30 дневный срокъ, жителя деревни Василевщизна гмины Гуделе, Давида Петроконскаго, неизвѣстнаго по мѣсту жительства, для выслушанія приговора Плоцкаго Уголовнаго Суда 12 (24) Іюля с. г. о немъ состоявшагося.

г. Кальварія Нояб. 20 (Декаб. 2) 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Zapozywa Dawida Pstrokońskiego, ze wsi Wasilewszczyzna gminy Gudele, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby do ogłoszenia wyroku Sądu Kryminalnego w Płocku z dnia 12 (24) Lipca r. b. w Sądzie tutejszym w ciągu dni 30 stawił się.

Kalwarja d. 20 Listop. (2 Grud.) 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. 9074. *Судъ Исправительной Полиціи въ Калишѣ.*

Предлагаетъ симъ Феофилу Новѣрскому, работающему прежде жителю Города Калиша нинѣ же съ мѣста пребыванія неизвѣстнаго, чтобъ онъ въ теченіи 30 дней непременно въ здѣшній Судъ явился, для выслушанія приговора здѣшняго Суда, въ противномъ же случаѣ, будетъ съ нимъ поступлено по законамъ.

Тынецъ, Ноября 25 (7 Декабря) д. 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Бромирскій.

N. D. 9075. *Судъ Исправительной Полиціи въ Калишѣ.*

Предлагаетъ симъ Фому Борковскому, мѣльнику, прежде жителю деревни и гмины Врублевъ, нынѣ же съ мѣста пребыванія неизвѣстнаго, чтобы онъ въ теченіи 30 дней непременно въ здѣшній Судъ явился, для выслушанія приговора здѣшняго Суда, въ противномъ же случаѣ, будетъ съ нимъ поступлено по законамъ.

Тынецъ, Ноября 25 (Декабря 7) д. 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Бромирскій.

N. D. 8989. *Судъ Простой Полиціа въ Тыкоцинѣ.*

Вызываетъ Яна Зарембе, жителя деревни Средница Якубовента гмины Шепстово Мазовецкаго Уѣзда, дабы въ теченіи 30 дней, считая со дня настоящаго объявленія, явился въ сказанный Судъ или въ Ломжинскій Исправительный Судъ, для протокулярнаго сознанія по жалобѣ судебнаго пристава Өеофила Эйфлера, о споротивленіе исполненію судебнаго приговора, ибо по истечечеціи сего срока, будетъ розыскиваетъ законнымъ порядкомъ.

г. Тыкоцинъ дня 21 Нояб. (3 Дек.) 1869 г.
Подсудокъ, Маевскій.

N. D 8992. *Судъ Исправительной Полиціи въ Ленчицѣ.*

19 (31) Мая с. г. въ городѣ Зичжѣ, отобрано у подозрительнаго лица, а именно: 1. рубаку полотенную, веткую съ воротникомъ, навлеченнымъ на тельму. 2. рубаху картоновую женскую съ двумя скадками у рукавовъ и плоткою. 3. рубаху полотенную веткую женскую, съ воротникомъ плеткою обшитымъ, означенную печатными бумагами z. g. 4. дѣтскую полетенную рубашку мужескую. Вызываетъ симъ владельца таковыхъ, дабы въ теченіи 30 дней явился въ Судъ для полученія этихъ вещи, въ противномъ случаѣ, бутетъ поступлено по закову.

Г. Ленчица, Ноября 11 (23) дня 1869 г.
Предсѣдательствующій, Баеръ.

N. D. 8994. *Ломжинскій Судъ Исправительной Полиціи.*

17 (29) Сентября 1869 г. въ дер. Хойнахъ, гмины Щепанково, Ломжинскаго уѣзда и губерніи найдено было въ колодцѣ тѣло мертваго дитяти, мужескаго пола неизвѣстнаго произхожденія, послѣ лекарскаго смотра оказалось, что дитя это было совершенно донесенное, что послѣ рожденія отдыхало хорошо, а тѣмъ самымъ было въ живыхъ, лишилось же жизни вслѣдствіе утопленія.

А потому угодно будетъ всѣмъ военнымъ и гражданскимъ властямъ наблюдающимъ за всеобщемъ порядкомъ и безопасностью дѣлать розыскъ матери означеннаго дитяти какъ обвиняемую въ убійствѣ и въ случаѣ открытія подъ строгимъ надзоромъ выслать оную въ здѣшній или ближайшій Судъ для надлежащаго разслѣдованія этаго обстоятельства.

Г. Ломжа, 20 Нояб. (2 Декаб.) 1869 г.
Предсѣдатальствующій Судья,
Мильбергъ.

* * *

Dnia 17 (29) Września r. b. z rana we wsi Chojnach gminie Szczepankowo, Powiecie i Gubernji Łomżyńskiej, dostrzeżone i wydobyte zostały w studni zwłoki dziecka urodzonego płci męzkiej nago bez żadnego okrycia, niewiadomego pochodzenia, na którym odbyte dochodzenie sądowo-lekarskie dowiodło, że dziecko to było zupełnie donoszone i dojrzałe, że po urodzeniu oddychało, a zatem samoistnie żyło, oraz że skutkiem utonienia nagle żyć przestało.

Wzywa więc wszelkie władze cywilne i wojskowe, nad bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby niewiadomą matkę znalezionego dziecięcia, jako na sprawczynię zabójstwa baczne oko dawały, a w razie wyśledzenia i ujęcia do Sądu tutejszego lub najbliższego pod strażą ścisłą dostawić raczyły.

Łomża d. 20 Listop. (2 Grudnia) 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Milberg.

N. D. 9019. *Судъ Исправительной Полиціи въ Плоцкѣ.*

Симъ объявляетъ, что въ Мартѣ мѣсяцѣ 1867 г. отъ подозрительнаго лица въ кражѣ въ городѣ Плоцкѣ отобраны слѣдующіе вещи а именно:

1. Плащъ передѣланный съ ливреи служителей.
2. Пара башмаковъ.
3. Двѣ салфетки.
4. Ножнице.
5. Полотняныя простыня и
6. Перочинный ножикъ.

Потому вызываетъ симъ законнаго владѣльца таковыхъ вещей, дабы въ теченіи 30 дней со дня сей публикаціи явился въ здѣшній Судъ съ доказательствами собственности, по истеченіи же срока именованные вещи будутъ присуждены въ пользу казны.

г. Плоцкъ Ноября 17 (29) дня 1869 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Новодворскій.

* * *

W miesiącu Marcu 1867 roku w mieście Płocku, odebrano od osoby podejrzanej następujące rzeczy:

1. Płaszcz przerobiony z liberji furmańskiej.
2. Parę trzewików.
3. Dwie serwety.
4. Nożyczki.
5. Prześcieradło płucienne i
6. Scyzoryk z dwoma ostrzami.

Wzywa przeto prawego właściciela, aby za dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia w Sądzie tutejszym stawił się z dowodami własność udowodniającemi, gdyż po upływie tego terminu, rzeczy te na Skarb przysądzone będą.

w Płocku, dnia 17 (29) Listopada 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

N. D. 8862. *Судъ Простой Полиціи въ Радѣевѣ.*

Ноября 2 (14) дня с. г. на дорогѣ вѣдущей изъ мѣстечка Раціонжка въ Тужко вблизи мельницы найдено тѣло человѣка неизвѣстнаго по фамиліи и мѣста его жительства, 24 лѣтъ отъ роду имѣющій, а какъ изъ произведеннаго судебнаго слѣдствія оказалось, что какой то глухонѣмый, какъ нищій ходилъ по миру, возроста высокаго, лица продолговатаго; глазовъ сѣрыхъ, борода обритая, волосы на головѣ русые, носъ короткій, одѣтъ въ бѣлую рубашку изъ холста, имѣлъ на себѣ двѣ пары штановъ лѣтнихъ изъ которыхъ верхные были сѣрые, а другіе коричневаго цвѣта старые, вѣровкой завязанные, жилетка на немъ старая испорченная коричневаго цвѣта, сапоги съ длинными голеницами венгерскими старые попорченные, полшубъ бѣлый, на шеи имѣлъ шерстянный платокъ въ красные и сѣрые краты, на головѣ имѣлъ шапку четыроугольную суконную синію, а потому проситъ лицъ имѣющихъ какое либо свѣдѣніе о имѣни и прозваніи означеннаго человѣка, увѣдомить здѣшній, или же Исправительный Судъ въ Брестѣ.

Г. Радѣевъ, 10 (22) Ноября 1869 г.
Подсудокъ, Эстрейхеръ.

LISTY GONCZE.
СЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. 8960. *Судъ Исправительной Полиціи въ Калишѣ.*

Предлагаетъ всѣмъ гражданскимъ и военнымъ Властямъ, наблюдающимъ за порядкомъ и спокойствіемъ въ здѣшнимъ краѣ, чтобъ на Юдеи Израиля Лизнера, еврея, 46 лѣтъ отъ роду имѣющаго, особенное свое вниманіе обратили и въ случаѣ поимки его, немедленно въ Судъ нашъ или ближайшій доставить благоволили. Въ послѣднее время проживалъ онъ въ г. Здунской Воли.

Примѣты его суть: ростъ малый, лице круглое, носъ и уста умѣренные, глаза сѣрые, волосы на головѣ и бородѣ темные.

Г. Калишъ, Ноября 6 (18) д 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Бромирскій.

* * *

Wzywa wszystkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające aby na Judę Izraela Lizner 46 lat liczącego, handlarza z m. Zduńskiej Woli pochodzącego na teraz z pobytu niewiadomego, szczególną swą uwagę zwróciły jako na ukrywającego się przed wymiarem sprawiedliwości i w razie ujęcia go bezwłocznie Sądowi naszemu lub najbliższemu dostawić raczyły.

Rysopis jego jest:

Wzrost nizki, twarz okrągła, nos i usta umiarkowane oczy szare, włosy na głowie i brodzie ciemne.

Kalisz d. 6 (18) Listopada 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Bromirski.

N. D. 9091. *Судъ Исправительной Полиціи въ Яновѣ.*

Благоволятъ всѣ власти надъ безопастностью и спокойствіемъ въ краѣ наблюдающія, розискать Едуарда Команевскаго, старшаго фельшера, прежде въ городѣ Тарногродѣ Бѣлгорайскомъ Уѣздѣ, проживающаго, и въ случаѣ поимки, представить его въ здѣшній или ближайшій Судъ, какъ скрывающагося передъ законнымъ наказаніемъ.

Примѣты его слѣдующіе: лѣтъ отъ роду 43, ростъ средній, волосы и заростъ черные, носъ средній, лице круглое, глаза синіе.

Г. Яновъ, 22 Нояб. (4 Декаб.) 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Махниковскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze nad bezpieczeństwem i spokojnością w kraju czuwające, ażeby Edwarda Komaniewskiego, starszego felczera, przed tem w mieście Tarnogrodzie Powiecie Biełgorajskim zamieszkałego, jako zbiegłego przed wymiarem kary, ściśle śledziły, a ujętego, do Sądu tutejszego lub najbliższego Sądu dostawić zechciały.

Ma on lat 43, wzrostu średniego, włosów na głowie i zarostu na twarzy okrągłej, nosa miernego, oczu niebieskich.

Janów dnia 22 Listop. (4 Grud.) 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Machnikowski.

N. D. 9077. *Судъ Исправительной Полиціи въ Калишѣ.*

Предлагаетъ всемъ Властьямъ какъ военнымъ такъ гражданскимъ обратить свое вниманіе за Іосифомъ Кудлицкимъ постояннымъ жительцомъ деревни Козаржевка гмины Пржыйма Конинскаго Уѣзда Калишской Губерніи, скривающагося передъ Судебною отвѣтственностію, и въ случаѣ его поимки, здѣшнему или ближайшему Суду доставить.

Примѣты Іосифа Кудлицкаго: лѣтъ отъ роду 30, роста умереннаго, волосовъ черныхъ, бороды продолговатой, глазовъ серыхъ, носъ и ротъ умеренные, усы серочерные, особыхъ примѣтовъ неимѣетъ.

Г. Калишъ, Ноябри 25 (Декабря 7) 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Бромирскій.

N. D. 9076. *Судъ Исправительной Полиціи въ Г. Калишѣ.*

Предлагаетъ всемъ властьямъ какъ военнымъ такъ гражданскимъ, обратить свое вниманіе за Аполонію Фабихъ, постоянной жительницу деревни и гмины Тынецъ Калишскаго Уѣзда и Губерніи, скывающуюся передъ судебною отвѣтственностію, и въ случаѣ оной поимки, здѣшнему или ближайшему Суду доставить.

Примѣты Аполоніи Фабихъ: лѣтъ отъ роду 29, роста умереннаго, волосовъ черныхъ, глазъ карыхъ, носа и рота умеренныхъ, лица круглаго, особыхъ примѣтовъ неимѣетъ.

г. Калишъ 25 Нояб. (7 Декаб.) 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Бромирскій.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.